

Redakcja i administracja
Olsztyn, ul. 22 Lipca 1, tel.
548 i 15-23. Odpowiedzialny
za pismo: komitet
redakcyjny. Wydaje
spółdzielnia wyd.
„Czytelnik”.

ZYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ
B
CZWARTEK, 8 LISTOPADA 1951 ROKU

numerata miesięczna
zł. 2, z doręczeniem list
zł. 2,50. Zgłoszenia przyjmują
PPK „Ruch”, sekcja pocztowa
Olsztyn, ul. Piłsudskiego
11, telefon 16.55, konto
N. B. P. 110/1046.
Ogłoszenia drobne zł. 1,50
za wyraz, wymiarowe za
tekstem zł. 3, — za 1 mm.,
specjalne zł. 18, — za wiersz.
Konto PKO 1-117/110.

ROK V. Nr 292 (1608)

CENA 15 gr

W walce dwóch systemów ustrój socjalistyczny zajął pierwsze miejsce Uroczysta akademія w Warszawie w obecności Prezydenta Bieruta

Z inicjatywy KC PZPR 6 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się uroczysta akademія, poświęcona uczczeniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Na akademię przybył przewodniczący KC PZPR Prezydent R. P. Bolesław Bierut, który zajął miejsce w łóżu honorowej wraz z wicepremierami H. Mincem i H. Chelchowskim oraz Szefem Kancelarii Cywilnej — min. Rybickim.

W akademii wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu R. P., członkowie KC PZPR, przedstawiciele Wojska Polskiego, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, przedstawiciele polskiego, świata nauki, kultury i sztuki oraz liczni prawnicy pracy.

Na akademii obecni byli przedstawiciele dyplomacji ZSRR, Chin Ludowych, państw demokracji ludowej i NRD oraz przebywający w Polsce członkowie radzieckiej delegacji WOKS.

Akademii przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR premier J. Cyrankiewicz, obok którego zajął miejsce za stołem prezydalnym chargé d'affaires ZSRR D. I. Zaikina, marszałek Sejmu, prezes ZSL W. Kowalski, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier A. Zawadzki, minister Obrony Narodowej Marszałek Polski K. Rokossowski, min. J. Berman, członek Rady Państwa R. Zambrowski, członek Rady Państwa F. Jóźwiak, Z. Nowak i E. Ochab, członkowie KC PZPR F. Fiedler i Z. Modzelewski, członek Rady Państwa przewodniczący CK SD W. Barcikowski, sekretarz KW PZPR W. Wicha i członek KC PZPR przewodniczący Prezydium St. R.N. — J. Albrecht. W prezydium zasiędl również członowie przedstawiciele organizacji społecznych oraz stołeczni prawnicy pracy.

Po odegraniu przez orkiestrę narodowego hymnu polskiego oraz hymnu Związku Radzieckiego, akademię zagała Premier Cyrankiewicz, mówiąc m. in.: „Naród nasz — budując swoją przyszłość własnymi rękami, wyzwoleńszy się spod ucisku obywateli i kapitalistów, korzystając z pomocy i doświadczeń Pierwszego Kraju Socjalizmu — widzi jasno, że standard socjalistycznej Rewolucji Październikowej jest symbolem suwerenności narodów i bezpieczeństwa przed imperialistyczną agresją, symbolem pokoju i szczęśliwej przyszłości.

Dlatego to w 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej naród nasz budujący swoją przyszłość pod przewodnictwem PZPR i jej Przewodniczącego tow. Bolesława Bieruta — z taką serdecznością zwraca swe uczucia ku Pierwszemu Krajowi Socjalizmu, ostoji pokoju i suwerenności narodów Związku Radzieckiego, ku Człowiekowi, którego imię jest symbolem nowej epoki, ku wodzowi obozu pokoju — Wielkiemu Przyjacielowi narodu polskiego — Towarzyszowi Józefowi Stalinowi”.

Odpowiedzi towarzysza Stalina korespondentowi „Prawdy” w sprawie broni atomowej są nowym dowodem konsekwentnej pokojowej polityki Związku Radzieckiego. Odpowiedzi te przyjęła cała postępowo ludzkość z olbrzymim zadowoleniem, gdyż odpowiadają one pragnieniom narodów, służą sprawie pokoju. (Hucne oklaski, zebrani stojąc skandują: Stalin! Stalin!)

34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej ludzkie radzieckie witają w warunkach nowych, wspaniałych osiągnięć na wszystkich frontach budownictwa komunizmu, w warunkach nowych osiągnięć w walce o trwały pokój. Wraz z narodem radzieckim wita tę Wielką Rocznicę cała postępowo ludzkość, wszystkie narody milujące wolność, w tej liczbie i naród polski, zwycięsko budujący fundamenty socjalizmu w swoim kraju. czynnie uczestniczący wraz z narodem radzieckim w walce o pokój na całym świecie.

Z radością korzystam z okazji, aby podziękować Rządowi Polskiemu, na rodowi polskiemu i kierownictwu PZPR i oświadczyć Towarzyszowi Bierutowi za zorganizowanie dzisiejszej uroczystości, poświęconej 34 rocznicy

Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Stanisław SKRZESZEWSKI

Depesze Prezydenta RP i Premiera

Do Towarzysza N. M. SZWERNIKA Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR MOSKWA.

Z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, najgorętsze pozdrowienia narodu polskiego i moje własne dla narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i dla Was oświadcze.

Naród polski zawdzięcza swe wyzwolenie Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz historycznemu zwycięstwu Związku Radzieckiego nad hitleryzmem. Dziś w oparciu o wszechstronną i bezinteresowną pomoc Wielkiego Kraju Rad i umacniając swą niezłomną przyjaźń z niezwykłym Związkiem Radzieckim, Polska kształtuje swoją lepszą przyszłość, buduje podstawy socjalizmu.

W dniu Święta Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich naród polski życzy bratnim narodom radzieckim dalszych zwycięstw we wspaniałej budowie komunizmu i w umacnianiu potęgi swej Wielkiej Ojczyzny — ostoji pokoju i postępu, nadziei pokój milujących narodów świata.

BOLESŁAW BIERUT

Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Uroczystość ta jest wyrazem przyjaźni, która tak owocnie rozwija się między naszymi krajami i narodami i której nie jest w stanie zachwiać żadna siła.

Sila nasza jest jednym z kamieni węgielnych w walce o pokój na całym świecie, jest ona cementowa na wspólnie przelaną krwią w walce z faszystowskimi użurzycielami. Wzmacniajmy więc i wszechstronnie rozwijajmy przyjaźń między naszymi krajami i narodami! Przemówienie przyjmują obecni goście z oklaskami.

Na trybunie wstępuje z kolei przewodniczący rady zakładowej FSO na

Zeranu Daberkow i melduje, że 6 bm. o godz. 14 opuścił taśmę pierwszy samochód osobowy „M-20 Warszawa”.

Zgromadzeni podejmują okrzyk mówcy: „Niech żyje Wielki Związek Radziecki i jego Wódz Józef Stalin”, „Niech żyje nasz Prezydent Towarzysz Bolesław Bierut”. W odpowiedzi Prezydent R. P. wznosi, gorąco podchwytujący okrzyk: „Niech żyje załoga Zeranu”. Orkiestra gra Międzynarodówkę, której słowa podchwytują wszyscy zebrani.

W części artystycznej akademii wzięli udział znakomici artyści radzieccy, bawiący w Polsce, członkowie scen polskich oraz orkiestra Filharmonii Warszawskiej.

6 bm., w przeddzień 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w wyniku przedterminowej realizacji zobowiązań powziętych na czesć tej rocznicy, i dzięki decydującej, wszechstronnej pomocy ZSRR, ruszyły dwa potężne obiekty Planu 6-letniego: Fabryka Samochodów Osobowych na Zeranu w Warszawie oraz Kombinat Bawelny w Piotrkowie Trybunalskim. Dwie następne wielkie inwestycje Planu 6-letniego — Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie oraz największe w Europie urzędzenia przeładunkowe w porcie szwedzkim ruszyły 7 bm. — w dniu 34 rocznicy Wielkiego Października.

Sprawozdania naszych specjalnych wysłanników z uroczystości uruchomienia FSO na Zeranu i Kombinat w Piotrkowie oraz z ostatnich przygotowań w Lublinie i Szwedzie zamieszczamy na str. 6.

Pierwszy samochód M20 — Warszawa zjechał z taśmy zerańskiej 6 b. m. o godz. 14. Na uroczystość uruchomienia FSO przybyli wicepremierzy

Minc i Korzycki, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski i min. Przemysłu Ciężkiego Tokarski. (Przemówienie min. Tokarskiego podajemy na str. 6).

Żałoga i budowniczo FSO na Zeranu wystąpili w dniu uruchomienia Zakładów następujący meldunek do Prezydenta RP Bolesława Bieruta: „Żałoga Fabryki Samochodów Osobowych na Zeranu z dumą i radością melduje Ci, Obywatelu Prezydencie, że w dniu dzisiejszym wykonała podjęte zobowiązania na czesć 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, uruchamiając pierwszą taśmę montażową FSO na 55 dni przed terminem, przewidzianym w Planie Państwowym. Dziś o godz. 14.00 OPUŚCIŁ TAŚMĘ PIERWSZY SAMOCHÓD OSOBOWY MARKI M 20 — „WARSZAWA”.

Natchnieniem w naszej pracy były słowa wypowiedziane przez Ciebie, Obywatelu Prezydencie, na pierwszej konferencji PZPR w Warszawie w 1949 r., gdzie mówiąc o wielu potężnych zakładach pracy, jakie po-

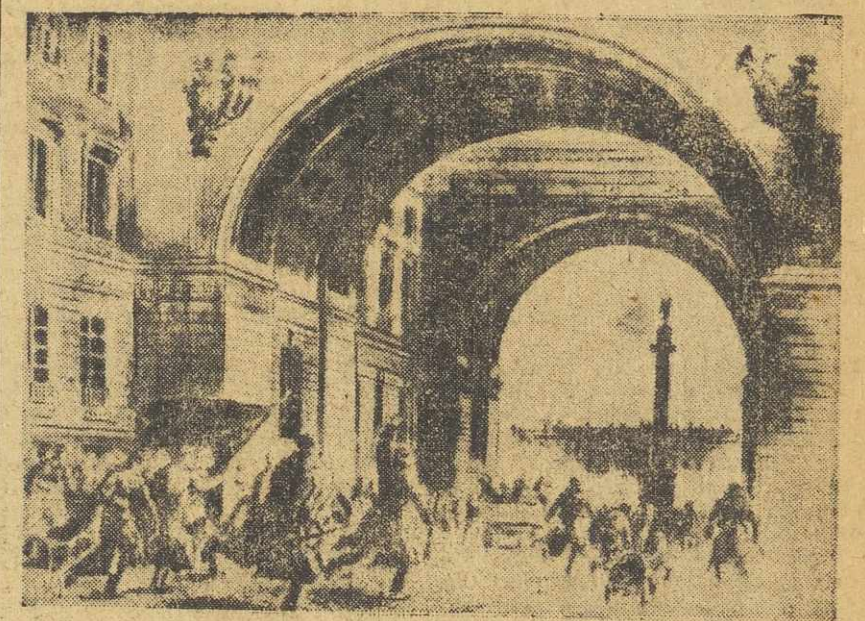
kierownice stanowiska lub przeszerogowano do wyższej grupy upożasn.

W akademii pracowników Polskiej Marynarki Handlowej obok członków załóg statków, stojących w portach polskich, wzięli również udział marynarze statków radzieckich, znajdujących się w Gdyni. Na akademii przewodniczący Prezydium Woj. R. N. Wągrowski udekorował Orderem „Sztandar Pracy” II klasy pracownika polskiego ratownictwa okrętowego, nurka Br. Sadowego, który wyróżnił się przy wydobywaniu wraku „Gneisenau”.

Na akademii robotnicy Zakładów Oubuwia w Chelmku zameldowali, że dali 38.815 par obuwia ponad plan, przysparzając Państwu ok. 5 mil. zł. oszczędności.

Uroczyste akademie odbyły się w 26 szkołach i wyższych uczelniach krakowskich.

Z historycznych dni



Rewolucyjni robotnicy, żołnierze i marynarze zdobywają szturmem Złaz Zimowy — siedzibę burżuazyjno-mienszewickiego rządu Kiereńskiego — w nocy z 25 na 26 października (z 7 na 8 listopada) 1917 r.

Żerań — дума pracującej Warszawy i całej Polski FSC w Lublinie, kombinat bawełniany, taśmowiec węglowy Lud Polski czci Wielki Październik

wstaną w Warszawie w ramach Planu 6-letniego zapowiedziane budowę Fabryki Samochodów Osobowych na Zeranu, która „stanie się dumą Warszawy pracującej i całej Polski”.

Żałogi FSO i przedsiębiorstw budowlano-montażowych przepojone głębokim patriotyzmem, z zapałem przystąpiły do pracy dla wykonania tej wielkiej budowy socjalizmu w Planie 6-letnim.

Pierwszy etap naszych zadań wykonałszy nie szczędząc wysiłków.

Osiągnięcie tego wyniku zawdzięczamy w pierwszym rzędzie braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, ter-

Posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów Rewia wojskowa i manifestacja ludności na Placu Czerwonym w Moskwie

MOSKWA (PAP). Uroczystość, w poczuciu dumy z osiągniętych sukcesów, obchodzili narody ZSRR 34 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej. Cały kraj radziecki przybrał odpowiedni szatę.

6 bm. w gmachu Teatru Wielkiego w Moskwie odbyło się uroczyste posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów wspólnie z przedstawicielami organizacji partyjnych, społecznych i Armii Radzieckiej, poświęcone uczczeniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Burliwymi oklaskami powitali uczestnicy posiedzenia — robotnicy przedsiębiorstw stołecznych, uczni, artyści, żołnierze Armii Radzieckiej — pojawienie się w prezydium kierowników partii bolszewickiej i rządu radzieckiego — Malenkowa, Berie, Woroszyłowa, Mikołajana, Bułganina, Kaganowicza, Andrejewa, Chruszczowa, Szwernika, Susłowa, Ponomarenkę i Szkiriatowa.

Jednymyślnie, wśród oklasków wybrano do prezydium honorowego Biuro Polityczne KC WKP (b) z wozdem narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości — Stalinem na czele.

Referat z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wygłosił zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Beria. (Tekst referatu podajemy na str. 3 i 4).

W atmosferze ogromnego entuzjazmu uchwalono tekst depeszy powitalnej do Józefa Stalina.

7 listopada na Placu Czerwonym odbyła się defilada wojskowa garnizonu moskiewskiego. Defilada rozpoczęła się o godz. 10 rano. Wzięli w niej udział słuchacze akademii

wojskowych, jednostki wojskowe garnizonu moskiewskiego. Defiladę przyjął Marszałek Związku Radzieckiego — Malinowski. Defiladą dowodził dowódca garnizonu moskiewskiego i wojsk moskiewskiego okręgu wojskowego — gen Artemiew.

Po defiladzie o godz. 11 rozpoczął się manifestacyjny pochód ludności pracującej stolicy.

Do Moskwy przybyły z całego świata delegacje, które biorą udział w obchodach 34 rocznicy Rewolucji Październikowej. Delegację polską z przewodniczącym CRZZ — Kłosewiczem na czele powitał sekretarz WCSPS — Solowiej.

Odpowiadając na przemówienia powitalne W. Kłosewicz przekazał narodowi radzieckiemu serdeczne i braterskie pozdrowienia w imieniu zw. zaw., klasy robotniczej i mas pracujących Polski Ludowej.

10-lecie referatu Stalina w 24 rocznicę Rewolucji Październikowej

MOSKWA (PAP). „Prawda” i „Izwestia” poświęciły artykuły wstępne przypadającym 6 bm. 10-leciu historycznego referatu Józefa Stalina z okazji XXIV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w 1941 r., obchodzonej w ciężkich warunkach wojny narzuconej przez Niemcy hitlerowskie Stalin z surową prostotą nakreślił istniejącą wówczas sytuację wojenną, dał głęboką analizę charakteru wojny narodu radzieckiego przeciwko Niemcom hitlerowskim jako wojny sprawiedliwej i wyzwolenczej oraz z nie zwykłą przenikliwością przepowiedział nieuchronną klęskę i rozгромienie imperialistów niemieckich i ich armii.

„Prawda” podkreśla, że naród radziecki, który wypełnił swą misję wyzwolenczą w Wojnie Narodowej i zmiażdżył faszystowskie hordy hitlerowskie, wznosił jeszcze wyżej nad światem niezwykły standard Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Na str. 2

Przemówienie wicepremiera Zawadzkiego na akademii w Warszawie

Na str. 3

Przemówienie wicepremiera Berii na akademii w Moskwie

Twórcze zastosowanie doświadczeń Wielkiego Października i budownictwa socjalizmu w ZSRR

ZRÓDŁEM SIŁY I ROZKWKITU POLSKI

Przemówienie wicepremiera Al. Zawadzkiego na uroczystej akademii w Warszawie

Na uroczystej akademii w Warszawie w dniu 6 bm. wicepremier Aleksander Zawadzki wygłosił następujące przemówienie:

Towarzysze!

Cały naród polski obchodzi uroczystość 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W obchodzie sławnej rocznicy Wielkiego Października, ożywiający uczuciami głębokiej przyjaźni, przesyłamy bratnim narodom ZSRR gorące proletariackie pozdrowienia.

Przesyłamy gorące braterskie pozdrowienia organizatorce historycznych zwycięstw i osiągnięć narodów radzieckich, przewodniczącemu międzynarodowego ruchu robotniczego — wielkiej partii bolszewickiej — partii Lenina-Stalina. (Gorące oklaski).

Przesyłamy wyrazy czci i oddania umiłowemu nauczycielowi i wodzowi mas pracujących całego świata, wielkiemu chorążemu pokoju i przyjaźni naszego narodu — towarzysowi Józefowi Stalinowi. (Gorące oklaski).

W sytuacji, w której amerykańscy agresorzy wyciągają wszystkie siły, by rozpętać nową wojnę światową, rocznica powstania Wielkiego Kraju Rad stała się dniem wzmożonej mobilizacji sił pokoju i postępu do walki przeciwko tym nowym ludobójcom — gnębielom słabszych i małych narodów, mordercom koreańskich kobiet i dzieci — pretendentom do zbrojnego panowania nad światem.

Rewolucja Październikowa była pierwszym i przełomowym w historii zwycięstwem klasy robotniczej. W wyniku tego zwycięstwa klasa robotnicza Rosji pod kierownictwem partii bolszewickiej i w sojuszu z chłopstwem pracującym, stworzyła nowy typ państwa — państwa dyktatury proletariatu, państwa Rad.

7 listopada 1917 r. skończyło się wspaniałe zwycięstwo kapitalistycznych wyzyskaczy w świecie. Dzień ten otworzył nową epokę w dziejach ludzkości — epokę zwycięstw marksizmu-leninizmu, epokę Lenina-Stalina.

Wyzyskiwacze i gnębielowie ludów starali się przez długie lata i przy pomocy wszelkich oszustw i kłamstw zamaskować fakt, że źródłem cierpień ludzi pracy, źródłem bezrobocia, nędzy i wojen jest ustroj kapitalistyczny. Marksizm-leninizm zdeklarował oszustwa burżuazyjnych ideologów i ich socjaldemokratycznych sługusów.

Kraj postępu i wolności

Powstałe w listopadzie 1917 r. w wyniku obalenia władzy kapitalistów i obskarników państwa socjalistyczne przystąpiło z olbrzymią energią do budowy nowego życia na gruncie założeń ekonomicznych, politycznych i kulturalnych, całkowite przeciwstawienie tym, na jakich opierał się kapitalizm. Dziś po 34 latach przeciwstawienia tego co dokonało, co czyni i osiąga Związek Radziecki temu, co dzieje się w marshallizowanym świecie kapitalistycznym jest najwymowniejszym argumentem w walce, jaką toczą siły pokoju, postępu i wolności na całym świecie.

W ciągu 34 lat Zw. Radziecki promieniuje jako wcielenie twórczej, pokojowej pracy wyzwolonych narodów. Swe narodziny zwiastował on światu Dekretem o Pokoju i wcieleniem w życie prawa o samostanowieniu narodów. Używni pragnienia zbudowania nowego, socjalistycznego życia ludzie radzieccy walczący z nieporównywalnym bohaterstwem na polach bitew i na froncie pokojowego budownictwa przeciwko tym wszystkim siłom starego świata, które usiłowały to budownictwo zerwać i uniemożliwić.

Warty Pokoju w stołecznych zakładach witają rocznicę Październikowej Rewolucji

Warszawa — wraz z całym krajem — powitała radośnie 34 rocznicę Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej. Całe miasto przybrało już od kilku dni odświętny wygląd. W zakładach pracy — w fabrykach, instytucjach, na budowach zaciągnięto Warty Pokoju.

Dodatkowo produkcję uczcili rocznicę Wielkiego Października pracownicy fabryki im. 22 Lipca, Państwowych Zakładów Optycznych, zakładów im. Komuny Paryskiej, 17 Sycznia i wielu innych.

Październikowy Czyn — zobowiązania produkcyjne, podjęte dla uczczenia rocznicy, zostały przez liczne zakłady już zrealizowane.

M. innymi robotnicy ze Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego Warszawa 2-BOR, które wznosi największą stołeczną dzielnicę Muranów, wykonali swe zobowiązania w 108 procentach. Przed terminem oddali do użytku 275 izb. Zaloga Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej postanowiła zaoszczędzić 34.610 roboczogodzin. Za zobowiązania MDM-owców przyniesi do tej pory 35 tys. 709 godzin.

Zaloga fabryki „Krywawar” podjęła się dać ponadplanową produkcję wartości 145 tys. zł. Przekraczając swoje zobowiązania, zaloga wykonała plan październikowy w 117 proc., przy czym wartość ponadplanowej produkcji wynosi 173 tys. zł.

W całym kraju

W kopalniach bytomskich, gdzie do Czynu Październikowego stanęło 3.270 górników wydobycie ponad plan 13 tys. ton węgla.

Ustrój socjalistyczny, dzięki niewyczerpanym siłom, które wyzwala, wykazał niebicie swą przewagę nad ustrojem kapitalistycznym. Wykazał, że socjalistyczna organizacja społeczeństwa i państwa jest bezporównania wyższa i silniejsza niż kapitalistyczna.

Najpotężniejsze mocarstwo kapitalistyczne — St. Zjednoczone, podniosło w ciągu 20 lat (1929 — 1949) produkcję przemysłową o 50 proc. Drugie z rządu mocarstwo imperialistyczne — W. Brytania podniosła w tym samym czasie swą produkcję zaledwie o 42 proc. ZSRR zaś rozwinął swą produkcję przemysłową w latach 1929 — 1949 o 762 proc. Po najstraszniejszej z wojen, która całym swym ciężarem spada na barki narodu radzieckiego, ZSRR osiągnął już w 1950 r. wzrost produkcji przemysłowej w porównaniu z 1940 r. o 73 proc., podczas gdy planowany wzrost miał stanowić 48 proc. Ogłoszony przed kilkoma dniami komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR donosi o nowym, wielkim sukcesie, o wykonaniu planu III kwartału 1951 r. w 103 proc., co oznacza wzrost produkcji w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. o 15 proc.

Dziś miła właśnie 10 lat, gdy Towarzysz Stalin wygłosił swe historyczne przemówienie w dniach grozy wojennej i bohaterstwa zmagania narodu radzieckiego i jego armii z najeźdźcą hitlerowskim na przedpolach Moskwy. Towarzysz Stalin zapowiedział wówczas zniweczenie potęgi wojennej napastników. Czyż wcielenie tych zapowiedzi w czyn w wielkopomyślnym zwycięstwie ZSRR nad hitlerowskim napastnikiem, wyhodowanym przez wszystkie zbrodnicze siły imperializmu światowego, nie jest wraz z niezwykłą mocą socjalizmu?

Najsilniejszy i najbardziej trwały ustrój

Oweczesni organizatorzy wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu liczyli na pewne zwycięstwo. Jakże szybko musieli się przekozać o bezsensowności swych rachub. Ustrój radziecki zwycięsko wytrzymał najeźdźcą próbę zniszczenia i pokazał całemu światu swą niewzruszoną potęgę. Historia dowiodła, że ustrój socjalistyczny jest NAJSILNIEJSZYM I NAJBARDZIEJ TRWAŁYM USTROJEM W ŚWIECIE.

Ta prawda występuje z całą przekonującą mocą i na tle obecnej sytuacji w świecie. W tym samym czasie, gdy imperializm odsłania całą swą zgniliznę, gdy amerykańska soldateska usiłuje bezsilnie zdławić siły, które rwą się ku wolności i pokojowej twórczej pracy, Związek Radziecki wznosi olbrzymie budowle komunizmu, przeobraża przyrodę, wpręga energię atomową w służbę budownictwa pokojowego i z nieznaną w dziejach świata pieczołowitością dba o jak najbardziej wszechstronny rozwój dobrobytu i kultury narodu.

Tylko społeczeństwo budujące komunizm, społeczeństwo, w którym od lat ostatecznie zlikwidowany został wyzysk człowieka przez człowieka, społeczeństwo, którego potężną siłę rozwojową stanowi niewzruszona jedność moralno-polityczna i braterstwo socjalistycznych narodów oraz płomienny patriotyzm radziecki zdolne było pierwsze w dziejach ludzkości podjąć się porwijających planów zmiany oblicza swego kraju, budownictwa.

W wyniku zrealizowanych zobowiązań przeszło 27 tys. ton węgla ponad plan wydobyl górnicy kopalń Zjednoczenia Rybnickiego.

Stalownicy huty „Koścuszko” wytworzyli w październiku 2.800 ton stali ponad plan.

W Łodzi, zobowiązania podjęto ponad 100 tys. robotników i pracowników umysłowych.

Na Dolnym Śląsku zwycięsko realizuje zobowiązania wartości ok. 80 mil. zł przeszło 174 tys. robotników.

Budownicowice nowej stalowni huty „Czestochowa” wielkie święto proletariatu powitali nowym, dalszym sukcesem. O godz. 16, 6 bm., z nowowbudowanego czwartego marta popłynęły pierwsze tony stali dla nowych budowli socjalizmu. Pierwszy zwycięski wytop stali przeprowadził doświadczony hutnik, mistrz zmianowy A. Woźnica.

Górnicy szczytu „Waleśka” kopalni „Bolesław Smiały” wydobyl blisko 3,5 tys. ton węgla ponad plan, wykonując w ten sposób przed terminem zadania wydobycze dwóch lat Planu 6-letniego.

dowy gigantycznych elektrowni i kanałów, nawadniania pustyń i wydzierania posusze olbrzymich polaci ziem.

Podczas gdy cały naród radziecki w zgodnym porwie wciela w życie epokowe stalinowskie plany, a w krajach demokracji ludowej wreszcie pokojowe budownictwo socjalistyczne, nigdy jeszcze nie ludzkie cechy ustroju kapitalistycznego nie przejawiały się z taką brutalną siłą, jak dziś, gdy kierownictwo świata kapitalistycznego zagarnęło amerykański imperializm.

Jego program działania — to podporządkowanie wszystkich dziedzin życia w samych St. Zjednoczonych i w krajach satelickich sprawie wojny na pastwiskach przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej. Degradacja całych gałęzi życia gospodarczego, bajeńskie i kłamliwe hasła, a rosnące zubożenie i pozbawienie praw mas pracujących, przerażający w swych rozmiarach upadek kultury i dziedziczenie moralne — oto co niesie ze sobą amerykańska polityka rozpętywania wojny.

Nie ma takiej dziedziny życia, w której by nie przejawiała się wyższość ustroju socjalistycznego nad ustrojem kapitalistycznym. Ale bo daj najjaśniejszą wyższość ta dziś przejawia się w dziedzinie rozwoju narodowego.

Imperializm amerykański, wspierany przez wszystkie swe agencje — przez zdrażniczkę burżuazję krajów marshallowskich, przez agencje prawicowe — socjalistyczną i watykańską, wypowiedział bezsilną wojnę samej idei suwerenności narodowej. W jej imię prowadzi przy pomocy wszystkich środków, będących do jego dyspozycji. Wnoszenie rozkładu i zamętu ideologicznego poprzez propagandę teorii kosmopolitycznych, najbardziej brutalne formy nacisku i szantażu ekonomicznego, politycznego i wojskowego idą tu w parze z formowaniem tzw. atlantyckich oddziałów wojskowych, przeznaczonych do napadów na milujące wolność narody.

Logiczną tego konsekwencją, charakteryzującą istotę dążeń amerykańskiego imperializmu, jest fakt, że rolę atlantyckich szturmówkę wyznacza on neo-hitlerowskiemu Wehrmachtowi i japońskiemu militarystom. Amerykańscy podpalacze świata znów wyciągają na widownię złowieszcze mary hitlerizmu, znów rzucają miliardy aby ubrozić hitlerowskich zoldaków i SS-owskich oprawców, aby pchnąć ich przeciw Zw. Radzieckiemu, przeciw Polsce i innym krajom demokracji ludowej.

Tym zbrodnictwem zakusom przeciwstawiają się najlepsze siły w narodzie niemieckim, które walczą o zjednoczenie Niemiec na gruncie demokracji, pokoju i dobrośąsiedzkich stosunków z innymi narodami. Wyrazem tych sił jest powstanie, umacnianie się i rozwój NRD, która po raz pierwszy w dziejach założyła podwaliny przyjaznego współzycia narodu niemieckiego z narodem polskim.

Amerykańscy imperialiści chcą zgłuszyć narody, chcą podważyć uczucia przywiązania i miłości do kraju ojczystego, do jego historii, tradycji i dorobku. Chcą zubożyć i okaleczyć życie narodów, sprowadzić wieloletnią ich kulturę do żałosnego poziomu „kultury” Wall-Street i Wild-Westu.

Przełom w rozwoju świata

ZSRR, który dał całemu światu wzór rozwiązania kwestii narodowej w stosunku do narodów zamieszkujących jego terytorium, i który wierny za sadom proletariackiego międzynarodizmu z bezprzykładnym bohaterstwem walczył o wyzwolenie narodów uciśnionych przez hitlerowski imperializm, jest dziś najbardziej konsekwentnym obrońcą narodów, ich wolności, niezawisłości i suwerenności.

Przykład rozwoju socjalistycznych narodów ZSRR, przykład wspaniałego rozkwitu ich państwowości, gospodarki i kultury, przykład ich braterskiego współzycia i współpracy, wskazuje narodom świata, jakie perspektywy otwiera przed nimi socjalizm. Tylko pod kierownictwem klasy robotniczej oraz partii komunistycznych i robotniczych, tylko w walce z imperializmem, wielkie i małe narody mogą realizować swe słuszne dążenia do swobodnego rozwoju i postępu, do równoprawności, do pokojowego współzycia i przyjaźni współpracy.

W każdą rocznicę Rewolucji Socjalistycznej gdy próbujemy ogarnąć myślą wielkość Października, z nową siłą brzmią dla nas słowa Towarzysza Lenina:

„Zwycięstwo Rewolucji Październikowej oznacza zasadniczy przełom w historii ludzkości, zasadniczy przełom w losach dziejowych kapitalizmu światowego, zasadniczy przełom w ruchu wyzwolenia proletariatu światowego, zasadniczy przełom w sposobach walki i formach organizacji, w życiu codziennym i tradycjach, w kulturze i ideologii mas wyzwolonych całego świata. Oto dlaczego Rewolucja Październikowa jest rewolucją o charakterze międzynarodowym, światowym. W tym również tkwi źródło głębokiej sympatii, jaką dąży Rewolucja Październikowa

niknął klasy uciskane wszystkich krajów widząc w niej rękojmię swego wyzwolenia”.

Wielkość zaskię i historyczne znaczenie Rewolucji Październikowej przejawia się z nową siłą po zakończeniu drugiej wojny światowej, po rozgromieniu przez Zw. Radziecki imperializmu hitlerowskiego i japońskiego. Świat kapitalistyczny wyszedł z tej wojny poważnie uszczuplony w swym stanie posiadania i bardziej jeszcze podważony w swych podstawach.

Od tego czasu układ sił zmienia się dalej i ustawicznie na niekorzyść imperializmu. Idee Października wiodą dziś 800 milionów ludzi na niemiernych przestrzeniach od Władywostoku i Tybetu po Łabę, w krajach, w których u władzy stoi już lud.

Wspaniałe zwycięstwo ludu chińskiego stało się zwrotnym punktem w historii walki narodów kolonialnych i zależnych.

Najgłębszą sympatię, podziw i uczucia solidarności w całym świecie budzi bohaterka walka narodu koreańskiego i ochotników chińskich przeciw amerykańskim najeźdźcom i ich wspólnikom.

Ogromne masy ludzkie w krajach kolonialnych i zależnych — w Wietnamie, na Malajach, na Filipinach i w Burmiej prowadzą zbrojną walkę o swe narodowe i społeczne wyzwolenie, podważając podstawy panowania imperializmu w tych krajach.

Narastający ruch narodowo-wyzwolenczy w krajach zależnych, takich jak Iran i Egipt uderza w najczulsze miejsce systemu imperialistycznego.

Klasa robotnicza w krajach kapitalistycznych, a przede wszystkim we Francji i Włoszech, na czele z zahartowanymi w bojach partiami komunistycznymi, jednoczy wokół siebie najszerze masy narodu i prowadzi je do walki o wolność i pokój, czepiac natchnienie z Wielkiego Października, a wiarę w swoje ostateczne zwycięstwo — ze zwycięstwem i osiągnięciem Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Źródło zwycięstw i siły mas ludowych

Twórcze zastosowanie doświadczeń Wielkiego Października i budownictwa socjalistycznego w ZSRR, stało się źródłem zwycięstwa siły i rozkwitu krajów demokracji ludowej. Narody tych krajów wiedzą, że tylko w oparciu o ZSRR, tylko w najściślejszej przyjaźni i współpracy z narodem radzieckim obronią swą niezależność przed zakusami imperializmu i zbudują socjalizm, stworzą życie godne wolnych ludzi, gospodarzy swojego kraju i swego losu.

Straszyłby los Jugosławii, którą klika tyfowskich morderców i szpiegów przekształciła w amerykańską kolonię i w bazę wojenną dla atlantyckich agresorów, wskazuje jakie tragiczne następstwo sprowadza dla narodu, dla jego niezależności i bytu podła zdrada idei Października.

Partia nasza, rozgromiona odchyleniem prawicowo-nacjonalistyczne, reprezentowane przez kilkę Gomulki — Spychalskiego, Kłike, która usiłowała wykopnąć przepaść między Polską a Zw. Radzieckim, oderwać nasz naród od źródła jego siły i rozwoju, od idei Października. Rozgromienie odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego i jego reprezentantów było koniecznym krokiem na drodze rozwoju Polski do socjalizmu, natchnęło masy ludowe wiarą w swoje siły i w słuszność drogi po jakiej idziemy.

TOWARZYSZE!

Idee Października — źródło siły klasy robotniczej i mas ludowych we wszystkich krajach — są nam, polskiej klasie robotniczej, polskiemu narodowi szczególnie bliskie i drogie. Dążenia i walka najbardziej światłych demokratów i rewolucjonistów polskich, szczególnie silnie łączyły się z dążeniami i walkami wielkich demokratów i rewolucjonistów rosyjskich. Na naszej ziemi bywał i działał Lenin i Stalin. Z naszego narodu wyszedł Feliks Dzierżyński. Nasza klasa robotnicza zawarła bojowy sojusz z klasą robotniczą Rosji jeszcze przed kilkudziesięciu laty i sojuszowi temu pozostała wierna i w dni porażek i w dni zwycięstw.

Rewolucja Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Zw. Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągu całego okresu międzywojennego, mimo, że reakcyjni radcy Polski przedwzrętnie czynili wszystko, by kraj nasz przekształcić w ośrodek wrogich machinacji przeciwko ZSRR. Zw. Radziecki ofiarował Polsce swą pomoc, gdy nad nią zawisła groźba hitlerowskiego najazdu.

ZSRR przyniosł nam wolność spod hitlerowskiej okupacji i w ten sposób po raz drugi przywrócił naszemu krajowi niepodległość. Umożliwiło to realizację zdecydowanej woli polskiej klasy robotniczej wzięcia władzy w swe ręce, wzięcia na swe barki odpowiedzialności za teraźniejsze i przyszłe dzieje narodu, za doprowadzenie kraju do szczęśliwej przyszłości, do socjalizmu.

Na doświadczeniach WKP (b), na doświadczeniach radzieckich uczyliśmy się i uczymy strategii i taktyki walki o zbudowanie socjalizmu w Polsce, kierując się wskazaniem i radami genialnego kontynuatora dzieła Lenina — Towarzysza Lenina (długotrwałe gorące oklaski). Towarzysz Stalin uczy nas jak budować społeczeństwo wolne od wyzysku, jak najsukceszniej walczyć o pokój, uczy nas proletariackiego międzynarodizmu, który jest najściślejszym i prawdziwym patriotyzmem. TE NAUKI I RADY SĄ DLA NAS DROGOWSKAZEM W WALKACH.

Przekształcamy Polskę przy pomocy ZSRR

Dokonaliśmy już poważnego kroku naprzód w przekształceniu Polski w kraj przemysłowo-rolny. Dalsze szybkie uprzemysłowienie jest niezbędne, by Polska mogła rosnąć w siłę jako kraj niezależny i suwerenny, byśmy się mogli przyczynić coraz wydatniej do obrony pokoju, byśmy mogli coraz pełniej zaspokajać rosnące wciąż materialne i kulturalne potrzeby człowieka pracy.

Do nas stosują się w najbardziej bezpośredni sposób znamienne słowa Towarzysza Lenina:

„Zapytuję czasem — mówi Towarzysz Stalin — czy nie można zwolnić tempa, nieco powstrzymać ruchu. Nie, nie można towarzysze, nie można zwolniać tempa. Przeciwnie, w miarę możliwości należy je przyspieszać... Zwolnić tempo, znaczy to pozostać w tyle. A ci, co pozostają w tyle, są bici. A my nie chcemy być bici. Nie, nie chcemy”.

Uprzemysłowienie kraju stawia przed nami szereg tak trudnych problemów ekonomicznych, finansowych, technicznych i organizacyjnych, że możemy im poddać tylko dzięki zapalowi i ofiarności naszej klasy robotniczej i inteligencji technicznej oraz bratniej pomocy socjalistycznego mocarstwa przemysłowego — Zw. Radzieckiego.

Dzięki pomocy i współpracy z ZSRR możemy w pełni wykorzystać zasoby naszego kraju i talenty naszych robotników i inżynierów, możemy budować potężne huty, wielkie elektrownie, fabryki budowy maszyn, fabryki chemiczne, zapory wodne, dziesiątki i setki wielkich i największych przedsiębiorstw, które przekształcą nasz kraj i jego życie.

Właśnie w rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oddajemy do użytku wielkie zakłady przemysłowe, zbudowane przy pomocy radzieckiej — Fabryki Samochodów na Żeraniu i w Lublinie oraz Kombinat Włókienniczy w Piotrkowie. Fakty te urastają do symbolu. Szybkie tempo uprzemysłowienia pozwala nam dźwignąć rozwój naszego rolnictwa, zwiększyć pomoc udzielaną mało i średniomolnym chłopom, popierać ich dążenia do przejścia na nowe i wyższe tory gospodarki rolnej.

Miarą naszych osiągnięć jest ustawiczny, poważny wzrost produkcji przemysłowej i stanu zatrudnienia. Nasz przemysł wielki i średni osiągnął w tym roku produkcję przekraczającą poziom przedwojennego 1938 r. o 168 proc. Ilość zaś zatrudnionych robotników i pracowników wzrosła w tym roku o dalsze pół mil. osób, osiągając 5.200 tys. wobec 2.700 tys. osób w r. 1938.

Solidarność, współpraca i pomoc wzajemna określają nasze stosunki z ZSRR. One to sprawiają, że nasi robotnicy, chłopci, inteligenci i młodzież, wjeżdżający do ZSRR na naukę i praktykę otrzymują tak serdeczną opiekę i pomoc.

Dziesiątki delegacji o różnym składzie, w tej liczbie i szereg delegacji chłopskich gościło już w ZSRR. Uczestnicy tych delegacji mówią ze wzruszeniem o życzliwości, jaka ich otaczała w Kraju Rad. Radzieccy stachanowcy przemysłu i rolnictwa, nowatorzy produkcji, naukowcy, inżynierowie i majstrowie, po bratersku dzielą się

z nami doświadczeniami i naszymi pracownikami nie tylko u siebie, w radzieckich przedsiębiorstwach i instytucjach, ale chętnie przyjeżdżają do nas, do naszych zakładów pracy, by przekazać nam swe umiejętności i doświadczenia. Jest to typowy wyraz stosunków nowego typu, jakie łączą ZSRR z krajami demokracji ludowej.

Związek Radziecki spieszy nam z pomocą zawsze, ilekroć ta pomoc była nam potrzebna. I dziś, gdy kraj nasz dotknął wielkiej trudności, która dotkliwie daje się we znaki na odcinku aprowizacyjnym, wiemy, że Z CAŁĄ PEWNOŚCIĄ MOŻEMY LICZYĆ NA POMOC ZSRR. (Gorące oklaski).

Nasze budownictwo odbywa się w warunkach zastraszających się walki klasowej. Elementy kapitalistyczne, zerujące na naszych trudnościach, wyciągają wszystkie siły, by przeszkodzić w realizacji naszych planów gospodarczych, w rozwijaniu naszej rewolucji kulturalnej, w pomnażaniu dorobku narodu polskiego, w naszej walce o pokój.

Warunkiem przełamania przeciwnych przez nas trudności i zapewnienia dalszych osiągnięć jest przede wszystkim zespolenie wszystkich sił narodu pod kierownictwem klasy robotniczej i PZPR, jest umocnienie sojuszu robotniczo - chłopskiego — podstawy naszej władzy ludowej, jest umocnienie frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni. (Oklaski).

Wbrew machinacjom kulacko-spekulanckim, wbrew wroglej agitacji, która usiłuje wbić klin między chłopów a robotnika, krzepnie w Polsce Ludowej sojusz robotniczo - chłopski. Rośnie poczucie obywatelskie wśród chłopów pracujących, rośnie zrozumienie, że wykonywanie zobowiązań wobec własnego państwa jest elementarnym, patriotycznym obowiązkiem. Toteż z każdym dniem rośnie liczba chłopów i gromad, które wypełniły swe zobowiązania.

Do walki o izolowanie wroga klasowego, o wytypowanie obcych imperialistycznych agentów, szkodników gospodarczych i dywersantów mobilizujemy wszystkie patriotyczne siły narodu.

Otworzę i siły do wzmożenia tej walki, do pogłębienia więzi z najszerszymi masami ludowymi, a przez to i umocnienia władzy ludowej, czerpać będziemy z niewysychającej krynicy rewolucyjnych tradycji polskiej klasy robotniczej oraz idei, tradycji i doświadczeń Wielkiego Października. (Oklaski).

Nasze Państwo Ludowe, państwo nowego typu, stanowi dziś istotne ogniwo światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Ustrój ludowo-demokratyczny, który umocnił i rozwinął się w naszym kraju, wyzwalała tamsonie przez przedwzrętnie państwo kapitalistów i obskarników uczucia patriotyczne ludu polskiego, budziła twórczą inicjatywę wszystkich żywych sił narodu, jest podwalnią dokonywających się wielkich przeobrażeń w naszym kraju, źródłem wzrostu jego siły i znaczenia w świecie.

Utrwaleniu osiągnięć ustroju ludowo - demokratycznego w naszym kraju, ich prawnemu usankcjonowaniu służyć będzie nowa Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, do rozważania której powołany będzie cały naród.

Przegląd sił pokoju i socjalizmu

TOWARZYSZE!

34-ta rocznica Wielkiego Października jest przeglądem sił bojowych obozu pokoju, demokracji i socjalizmu na całym świecie. Liczniejsze i bardziej zahartowane niż kiedykolwiek są dziś te siły. W pełni potwierdzają się słowa Towarzysza Lenina wypowiedziane jeszcze przed czterdziestym, że:

„Teraz nie można już traktować mas pracujących świata jako „ślepy tłum” błądzący w ciemnościach i pozbawiony perspektyw, albowiem Re

(Dalszy ciąg na str. 5 ej)

VI sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ rozpoczęła obrady w Paryżu

PARYŻ (PAP). 6 bm. po południu się VI sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Otwarcia sesji dokonał ustępujący przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego ONZ delegat Iranu — Entezam. Delegatów powitał prezydent Francji Auriol.

Przewodniczącym VI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ został delegat Meksyku — Luis Padilla Nervo.

W przeddzień, 5 bm. odbyło się w pałacu Chaillot końcowe posiedzenie V sesji, która rozpoczęła się w Nowym Jorku we wrześniu r. ub.

Przewodniczący V sesji, Entezam stwierdził, że sesja nie powzięła żadnej uchwały w sprawie referatu specjalnej komisji powołanej przez Zgromadzenie dla rozpatrzenia problemu reprezentacji Chin w ONZ. Entezam zaproponował przyjęcie do wiadomości tego referatu, w którym stwierdza się, że komisja nie zdołała rozstrzygnąć problemu reprezentacji Chin.

Przeciwko propozycji przewodniczącego wystąpił delegat ZSRR, A. Malik.

W imieniu delegacji ZSRR Malik złożył projekt rezolucji wyrażający

Zgromadzenie do przeniesienia sprawy reprezentacji Chin w ONZ na VI sesję.

Delegat polski dr. Suchy i czechosłowacki Tauber, poparli propozycję radziecką.

W głosowaniu 11 delegacji wypowiedziało się za projektem, 11 powstrzymało się od głosowania (w tej liczbie delegacje Anglii i Francji), a 20 delegacji głosowało przeciwko projektowi.

Wobec odrzucenia propozycji radzieckiej Malik oświadczył, że delegacja ZSRR rezerwuje sobie prawo powrotu do sprawy reprezentacji Chin w ONZ podczas obrad VI sesji Zgromadzenia.

Przewodniczący Entezam zamknął V sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Obóz demokracji i pokoju jednolitą niewyciężoną siłą

Dalszy ciąg przemówienia wicepremiera Berii

Ludzie radziecy dlatego osiągnęli stałe sukcesy w swej pracy, że obce im jest zarożumialstwo i samozadowolenie, że nie spoczywają nigdy na laurach i mierzą swe osiągnięcia przede wszystkim w świetle wielkich zadań przyszłości. Krytyka i samokrytyka są, jak nas uczy Towarzysz Stalin, prawem naszego rozwoju, rozstrzygającym środkiem przewyższenia wszelkiej rutyny i beztępotności, co jest stare i obumiera, co przeszkadza naszemu zwycięskiemu ruchowi naprzód. Poziom świadomości mas, ideowo-teoretyczne przygotowanie kadr w znacznym stopniu decyduje o skuteczności bolszewickiej krytyki i samokrytyki. Jak zawsze, w centrum uwagi naszej partii znajdują się problemy komunistycznego wychowania mas, dalszego podnoszenia poziomu ideowo-politycznego kadr, opanowania przez nie wielkiej na-

uki Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina.

W miarę naszych nowych sukcesów w dziele budownictwa komunistycznego rośnie i wzmacnia się nieustannie siły napędowe rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Każdy dzień życia i pracy robotników, chłopów i inteligencji naszego kraju daje nowe dobitne przejawy patriotyzmu, jednolitości moralno - politycznej społeczeństwa radzieckiego i przyjaźni narodów ZSRR.

Niezłomna jedność woli i dążeń narodów naszego kraju, jedność ich sił materialnych i moralnych stanowi jedną z głównych podstaw potęgi naszej ojczyzny. Właśnie dzięki tej jedności państwo nasze jest w stanie rozwiązywać tak wielkie zadania, o jakich dawniej nie mogliśmy nawet marzyć najśmielsze umysły ludzkości.

Zw. Radziecki w walce o pokój

Ogromny rozmach budownictwa pokojowego w naszym kraju świadczy wyraźnie o pokojowym charakterze polityki zagranicznej Zw. Radzieckiego i demaskuje oszczerstwo rozpływających się agresywnych zamiarów naszego rządu.

„Żadne państwo nie wyłącza państwa radzieckiego — mówi Towarzysz Stalin — nie może rozwijać całą parą przemysłu cywilnego, zaczynając wielki budowę w rodzaju elektrowni wodnych na Woldze, Dnieprze, Amu-Darii, wymagających dziesiątków miliardów wydatków budżetowych, kontynuować polityki systematycznego obniżania cen towarów masowego spożycia, co również wymaga dziesiątków miliardów wydatków budżetowych, nie może lokować setek miliardów w odbudowę zniszczonej przez okupantów niemieckich gospodarki narodowej — a zarazem i w tym samym czasie pomańać swych sił zbrojnych, rozwijać przemysł wojenny. Nie trudno zrozumieć, że taka beztroskowa polityka doprowadziłaby państwo do bankructwa”.

Pokojowa polityka państwa radzieckiego zrodziła się z Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Przeszło 30-letnia historia władzy radzieckiej wskazuje, że Rewolucja Październikowa jest rewolucją twórczego czynu, planowej budowy nowego komunistycznego społeczeństwa. Wojny narzucone nam przez wrogów przeszkadzały nam jedynie w wykonaniu naszego wielkiego dzieła.

Towarzysz Stalin w swoim referacie na XIV zjeździe partii określił jako najważniejszą politykę zagraniczną Rządu Radzieckiego: „Podstawę polityki naszego rządu, polityki zagranicznej, stanowi idea pokoju. Walka o pokój, walka przeciwko nowym wojnom, demaskowanie tych wszystkich kroków, które czynione są w celu przygotowania nowej wojny... oto nasze zadanie”.

Nie było ani jednej konferencji czy narady międzynarodowej, odbywającej się z udziałem Zw. Radzieckiego, na której przedstawiciele Rządu Radzieckiego nie wysuwaliby konstruktywnych propozycji zmierzających do zapobieżenia konfliktom międzynarodowym, oraz do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa. Ale nasze wysiłki w tym kierunku natrafiały w większości wypadków na otwarte przeciwdziałanie kół rządzących szeregu państw burżuazyjnych. Sytuacja niewiele się zmieniła i po drugiej światowej wojnie, z której, zdawało się, działacze państwowi wielu krajów powinni byłoby wyciągnąć właściwą naukę.

Narody decydowały się na olbrzymie ofiary i cierpienia, aby rozgromić agresywny blok faszystowski, miały bowiem nadzieję, że po zwycięstwie zapewnione im będą warunki pokojowego rozwoju. Jeszcze w pełnym toku drugiej wojny światowej Towarzysz Stalin ostrzegał, że nie wystarczy wygrać wojnę, trzeba jeszcze zapewnić długotrwały pokój między narodami.

Imperialiści przygotowują agresję

Ala nie zakreślał jeszcze krew milionów ofiar poległych na polach bitew, gdy imperialiści amerykańsko-angielscy poczęli planować nową wojnę. Tuż po wojnie koła rządzące USA, Anglii i Francji wkroczyły na drogę otwartego gwałcenia zawartych podczas wojny najdonioślejszych porozumień między wielkimi mocarstwami, na drogę podkopkiwania współpracy międzynarodowej i montowania agresywnego bloku, aby pchnąć narody w otchłań nieszczęść nowej rzeki światowej.

Nie trzeba wliczać tutaj znanych wszystkim faktów. Wystarczy wskazać, że St. Zjednoczone jawnie odbudowały dwa ogniska wojny — na Zachodzie w strefie Niemiec i na Wschodzie w strefie Japonii, których likwidacja podczas minionej wojny kosztowała mitujące narody miliony istnień ludzkich i wymagała od nich olbrzymich ofiar materialnych i niezmiernych cierpień.

W ostatnich czasach odbywa się w przypiszanym tempie remilitaryzacja Niemiec zach., a do tej roboty wciągani są hitlerowscy zbrodniarze wojenni. W tej odbudowie militarizmu niemieckiego biorą przy tym najaktywniejszy udział, na przekór zdrowemu rozsądkowi, obecni władcy Francji, której naród doznał dwukrotnie na przestrzeni życia jednego pokolenia wszystkich okropności agresji niemieckiej.

Łatwo zrozumieć, dlaczego prowdyż amerykańscy uważają za rzecz bardziej wygodną realizowanie ręką

ma usłużnych ludzi spośród Francuzów swych planów w stosunku do Niemiec w postaci „planu Schumana”, „planu Pievena” itp. Ale narody Europy nie mogą nie zdawać sobie sprawy, że stwarza to poważne zagrożenie pokoju.

Rząd radziecki nie mógł przejść obok faktu brutalnego pogwałcenia nie tylko porozumienia poczdamskiego, lecz i francusko - radzieckiego układu o sojuszu i pomocy wzajemnej zawartego w 1944 r.

W specjalnych notach zakomunikował on rządowi Francji o niebezpiecznych skutkach obecnej polityki francuskiej i o odpowiedzialności rządu Francji za wytworzoną sytuację.

Niedawno blok amerykańsko-angielski przeformował tzw. traktat pokojowy z Japonią, a St. Zjednoczone przez tego zawarty z nią porozumienie wojskowe, przystępując otwarcie do odbudowy militarizmu japońskiego. Światową opinię publiczną oburzył fakt, że do udziału w traktacie pokojowym z Japonią odwołany został wielki naród chiński, który najwięcej uciepiał wskutek agresji japońskiej i wniósł ogromny wkład do sprawy rozgromienia imperializmu japońskiego, podczas gdy Amerykanie chętnie się podpisami przedstawicieli Hondurasu, Kostaryki i innych podobnych drobnych państw półkolonialnych, które nie tylko nie uczestniczyły w rozgromieniu Japonii imperialistycznej, lecz w osobach swych licznych kupców i obywateli, zbijali zyski na wojnie z Japonią. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że ten separatystyczny traktat z Japonią służy nie celom pokoju, lecz celom przygotowania wojny.

Związek Radziecki, który niejednokrotnie nalegał na zawarcie prawdziwego, sprawiedliwego traktatu pokojowego z Japonią, opartego na deklaracji kairskiej i poczdamskiej oraz na porozumieniu jaltańskim, sprzeniewierzył się swej tradycji polityce pokoju, gdyby złożył swój podpis pod takim traktatem „pokojowym”. Wątpliwie tego traktatu zmniejsza jeszcze bardziej fakt, że w jego zawarciu nie brało udziału drugie co do wielkości i wagi państwo Azji — Indie.

Inspiratorzy odbudowy militarizmu niemieckiego i japońskiego nie chcą widocznie liczyć się ani z narodem niemieckim ani z japońskim, które nie mniej niż inne narody uciepiali wskutek wojny rozpętanej przez ich wczorajszych władców. Narody te nie mogą spodziewać się po nowej wojnie niczego dobrego i wątpliwe jest, czy zgodzą się na rolę mięsa armatniego dla miliardów amerykańskich.

Agresywną politykę bloku amerykańskiego demaskuje w sposób najbardziej plastyczny interwencja wojenna Stanów Zjednoczonych w Korei. Przedstawiciele USA torpedowali wszystkie propozycje Związku Radzieckiego i innych miłujących pokój państw w sprawie położenia kresu agresji amerykańskiej w Korei, a teraz przewlekają wszelkimi sposobami rokowania podjęte w Kaesongu.

Jesteśmy przekonani, że meżny naród koreański znajdzie godne wyjście z krwawego konfliktu spowodowanego przez Amerykanów i w ten sposób raz jeszcze pokaże światu, że nie ma siły, która by mogła ujarzmić naród ożywiony wolą walki i zwycięstwa.

St. Zjednoczone usiłują uporczywie przekształcić w narzędzie wojny ONZ. Pod naciskiem USA udzieliła ona swej flagi dla osłonięcia agresji amerykańskiej w Korei, a następnie gwałcąc odwieczne prawa narodów, uznała za agresora Chińską Republikę Ludową. Uczciwi ludzie całego świata nie mogą nie zgodzić się z prawdą słów Towarzysza Stalina, iż „w gruncie rzeczy ONZ jest teraz nie tyle organizacją światową, ile organizacją dla Amerykanów, działającą gwałtem interesów agresorów amerykańskich”.

W interesie miliardów z Wall-Street

W ostatnich czasach w obozie imperializmu wzmożło się tempo przygotowań wojennych. St. Zjednoczone rozszerzają wszelkimi sposobami a-

gresywny blok atlantycki. Wciągając doń drogą nacisku, pogroźek i różnych obietnic nowe kraje, w tej liczbie również kraje nie związane geograficznie ze strefą atlantycką, tworzą one nowe bazy wojenne we wszystkich częściach świata, wzmacniając gorączkowo produkcję wszelkich rodzajów broni i poszukując mięsa armatniego po wszystkich zakątkach kuli ziemskiej. Tlumione są bez litości, zwłaszcza w USA, najdrobniejsze przejawy nastrojów antywojennych, wprowadzane są metody faszystowskie - policyjne do wszystkich ogniw aparatu państwowego.

Z wychwalanej „amerykańskiej demokracji” pozostają jedynie smętne ruiny. Zmuszona jest to przynajmniej sama prasa amerykańska. Senator stanu Wisconsin — Chester Dempsey pisał niedawno w dzienniku „Capital Times”: „Dziwiliśmy się czasami płaszczeniu się Niemców, znajdujących się pod wpływem propagandy Hitlera i Goebbelsa. Obecnie okazaliśmy się w jeszcze gorszej sytuacji niż byli kiedykolwiek Niemcy. Istnieje u nas całkowita kontrola myśli i znajdujemy się w ręku żołdackiej orszaki jej oszczerzej kłiki”.

Działacze państwowi St. Zjednoczone zagalopowali się do tego stopnia, że zaczęli przenosić metody policyjne na forum międzynarodowe. Chyba hitlerowscy aferzyści polityczni nie mogliby pozostawić lajdackich chwytów na konferencji w San Francisco amerykańskim dyplomatom z Trumanem na czele.

W St. Zjednoczonych kapitalistyczne monopolie wchłaniają coraz bardziej aparat państwowy. O ile dotychczas faktyczni gospodarze kraju — magnaci finansowi i przemysłowi — pozostawali sami w cieniu, powierając swym politycznym pachołkom obronę ich interesów w dziedzinie polityki, to obecnie zagarniają bezpośrednio w swe ręce aparat administracyjno-polityczny i dyplomacyjny St. Zjednoczonych. Wia domo, że o najważniejszych sprawach państwowych rozstrzyga nadal Charles Wilson z grupy Morgana, który beztroszcznie rozstrzyga przy najważniejszych dwuniciach aparatu państwowego ludzi z największych zresztą miliardów — Morgana, Rockefellera, Mellona, Du Ponta i innych ściśle między sobą powiązanych nie tylko więzami ekonomicznymi, lecz również więzami rodzinnymi. Wykorzystują oni bezwstydnie gospodarkę kraju w interesie miliardów.

I oto w okresie takiego rozpasania plutokracji i terroru policyjnego we własnym kraju, prezydent Truman osmiesza się perorować bezwstydnie o „braku demokracji” w Zw. Radzieckim, w tym właśnie Zw. Radzieckim, gdzie — jak wiadomo — obalono już od dawna reżim policyjny i plutokrację i gdzie cała władza należy do demosa, narodu.

Oto fakty, Towarzysze, świadczące o tym, że amerykańsko-angielski blok wkroczył na drogę przygotowania i rozpętania nowej wojny.

W obronie pokoju

i suwerenności narodów

W tych warunkach Związek Radziecki wierny swej pokojowej polityce prowadzi nieustanną walkę o zapobieżenie wojnie i o zachowanie pokoju. Na każdym Zgromadzeniu ONZ, na posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa, na sesjach Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, Zw. Radziecki demaskuje całkowicie plany podżegły wojennych i wysuwa konkretne propozycje, zmierzające do zapewnienia pokoju, broni bezinteresowne praw i suwerenności narodów. Pozwólcie nam znane radzieckie propozycje z ostatniego okresu w sprawie zawarcia między pięcioma wielkimi mocarstwami paktu pokoju, w sprawie redukcji sił zbrojnych wielkich mocarstw o jedną trzecią w ciągu roku, w sprawie zakazu broni atomowej, w sprawie jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami z wycofaniem następnie wszystkich wojsk okupacyjnych oraz w sprawie utworzenia ogólnonieemieckiego rządu demokratycznego. Jednym z najdobitniejszych przykładów walki Zw. Radzieckiego o pokój jest uchwa-

lona przez Radę Najwyższą ZSRR w dniu 12 marca 1951 r. ustawa o obrocie pokojowym, zgodnie z którą osoby winne propagandzie wojennej są oddawane pod sąd jako niebezpieczni przestępcy kryminalni.

Nasza polityka zagraniczna opiera się na potęgę państwa radzieckiego. Tylko naiwni politycy mogą traktować jej pokojowy charakter, jako brak wiary w nasze siły.

Potęga ZSRR

Ludzie radziecy nieraz dowiedli światu, jak umieją bronić swej ojczyzny. Był czas, gdy nasza młoda Republika Radziecka, która jeszcze nie okrzepła, musiała bronić swego istnienia przed wyprawą wojenną imperialistycznych rekinów — Anglii, St. Zjednoczonych, Francji i Japonii na czele. Wrogowie parli i z północy i z południa i ze wschodu i z zachodu. Kraj przeżywał chaos gospodarczy, brak chleba dla robotników, broni dla armii. Interwencji byli pewni, że dni państwa radzieckiego są policzone, że zdławia je szybko swą siłą wojenną. Jednakże stało się inaczej.

„Cai świat wie — pisał towarzysz Stalin — o wyniku tej wyprawy — że zarówno interwencji angielskiej, jak ich sojusznicy zostali haniebnie wyrzuceni z granic kraju przez naszą zwycięską armię. Nie skodziłoby aby pamiętać o tym panowie podżegacze do nowej wojny”.

Gdy w czerwcu 1941 r. uzbrojone po zęby Niemcy faszystowskie, rozporządzające wówczas potencjałem wojennym całej niemal Europy napały zradziecko na nasz kraj, to nie tylko upolej łatwymi sukcesami wojennymi na zachodzie generalowie hitlerowscy, lecz i liczni ludzie w obozie ówczesnych naszych sojuszników uważali, że armia radziecka zdolna oprzeć się załadowi przez kilka tygodni, a najwyżej przez kilka miesięcy. Tymczasem jednak właśnie o siłę i potęgę Zw. Radzieckiego roztrząsała się machina wojenna Niemiec hitlerowskich.

Walczymy uparcie o pokój nie tylko dlatego, że niepotrzebna jest nam wojna, lecz i dlatego, że naród radziecki, który stworzył u siebie pod sztandarem Lenina — Stalina najsprawiedliwszy ustroj społeczny, uważa agresywną wojnę za najcięższą zbrodnię przeciwko ludzkości, za największe nieszczęście dla prostych ludzi całego świata. Ale jeśli drapieżcy imperialiści tłumaczący sobie będą umiłowanie po koju przez nasz naród jako jego słabość, to czeka ich jeszcze smrotniejsza klęska, niż ta jakiej doznał ich przedniecy na polu awantur wojennych przeciwko państwu radzieckiemu. Włosi mają dobre przysłowie: „Kto nie chce się uczyć na lekcji — ten nauczy się na własnej skórze”.

Kłamstwa imperialistów

Koła rządzące USA i Anglii usiłują oszukać światową opinię publiczną, gadając, jakoby musiały one zrobić się w obliczu groźby napasli wojennej ze strony Zw. Radzieckiego.

Kłamliwa gadanina o groźbie radzieckiej, o nieszczęsności radzieckich propozycji pokojowych nie jest czymś nowym. Korzystając z halasu wywołanego tą gadaniną imperialistów Europy i Ameryki zbroili po pierwszej wojnie światowej Niemcy faszystowskie, za co wiele narodów musiało podczas drugiej wojny światowej płacić własną krew. Na próżno jednak sądzić, że nowi dyplomaci z bloku amerykańsko - angielskiego, że narody mają krótką pamięć, że łatwo jest omotać ich ściegami kłamstwa.

Narody świata oceniają politykę rządu nie według słów lecz według czynów. Zw. Radziecki nie uchylał się nigdy od ścisłego wykonania przyjętych zobowiązań traktatowych. To właśnie stanowi w praktyce jedność słów i czynu. Co najmniej — dziwnie brzmi w ustach kół rządzących St. Zjednoczonych oskarżanie innych o nieszczęsność podczas gdy same one złapały brutalnie historyczne, decydujące konferencje teherańskiej, jaltańskiej i poczdamskiej. Przed oczyma świata nie można zataić czyje słowa sprzeczne są z czynami.

Aby uprawdliwić swą agresywną politykę wobec Zw. Radzieckiego, działacze państw imperialistycznych impetują w sposób oszczerzy ludzkie radzieckim, że nie uznają możliwości pokojowego współistnienia dwóch systemów.

Podstawa polityki państwa radzieckiego

Już w pierwszych latach władzy radzieckiej założyciel naszego państwa Lenin wysunął zasadę pokoju i porozumienia z państwami kapitalistycznymi: „Droga nasza jest słuszną — mówi Lenin — jesteśmy za pokojem i porozumieniem, lecz jesteśmy przeciw niemu i niewolniczym warunkom porozumienia”.

Ta leninowska zasada stanowi podstawę polityki państwa radzieckiego. „Podstawą naszych stosunków z krajami kapitalistycznymi — mówi Towarzysz Stalin — jest stwierdzenie możliwości współistnienia dwóch przeciwstawnych systemów”.

Towarzysz Stalin określił także realną podstawę porozumień pomiędzy ZSRR a krajami kapitalistycznymi.

„Wywóz i przywóz — stwierdza Towarzysz Stalin — są najbardziej odpowiednim gruntem dla takich porozumień. Nam potrzeba sprzętu instalacyjnego, surowców (np. bawełny), półfabrykatów (metalowych itp.), kapi-

Pokojowe współistnienie dwóch systemów przewiduje również układy polityczne.

„Prowadzimy politykę pokoju — mówi Towarzysz Stalin — i gotowi jesteśmy podpisać z państwami burżuazyjnymi pakt o nieagresji. Prowadzimy politykę pokoju i gotowi jesteśmy zawrzeć porozumienie w sprawie rozbrojenia aż do całkowitego zniszczenia armii stałych włącznie, co zadeklarowaliśmy wobec całego świata jeszcze na Konferencji Genueskiej. Oto macie podstawę do porozumienia w dziedzinie dyplomatycznej”.

Imperialistom potrzebna jest woja

Lecz imperialistom potrzebne są nie układy. Boją się oni układów ze Zw. Radzieckim, ponieważ takie układy mogą podważyć ich agresywne plany, uczynią zbędnym wysiłek zbrojny, przynoszący im miliardowe zyski nadzwyczajne. Imperialistom potrzebna jest wojna. Potrzebna ona im jest dla ograbienia i ujarznienia narodów, potrzebna ona jest przede wszystkim monopolistom amerykańskim dla uzyskania kolosalnych zysków nadzwyczajnych.

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze St. Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu żeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez St. Zjednoczone. Jakże są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, którą narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko te gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopo-

lom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samodzielności gospodarczej, ze swych interesów kulturalnych i innych oraz stać się poddanyim nowopowstającego imperium amerykańskiego. I to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

W rzeczy samej, po co by prowadzić imperializm amerykańskiego mieli ryzykować wojnę, gdyby udało im się przy pomocy samych tylko groźb i szantażu podporządkować narody swemu dyktatowi? Jak wiadomo, opętanie Hitler również zgadzał się na takie „warunki pokoju”. Ale wszak to właśnie imperialistyczne „warunki pokoju” doprowadziły do drugiej wojny światowej. Jasne jest, że Truman, wysuwając analogiczne „warunki pokoju”, wkrocza na drogę Hitlera i stawia sobie za cel wciągnięcie narodów do trzeciej wojny światowej.

Każdy uczciwy człowiek stawia sobie uzasadnione pytanie: Na jakiej podstawie St. Zjednoczone preferują do wyjątkowego położenia wśród innych krajów? Czyż narody świata nie są równouprawnione? Być może na tej podstawie, że mają wiele złota, zarobionego na krwi i cierpieniach milionów i nadającego się w celu przekupstwa?

Ala narody nie handlują swą wolnością. Niechaj panowie imperialiści amerykańscy nie uspokajają się myślą, że skoro udało im się kupić za złoto niektórych władców w krajach burżuazyjnych, to tym samym kupili również narody tych krajów.

Działaczom USA nie udaje się ukryć, że wysiłek zbrojny jest im potrzebny w tym celu, aby pod groźbą użycia siły dyktować innym narodom swe imperialistyczne, zaborcze „warunki pokoju”.

Plany imperialistów czeka fiasko

Wszystkie, panowie ci zawsze i wszędzie gadają o pokoju i jednocześnie przygotowują nową wojnę, jawnie przetrzymując szabelkę i chępliwie wyrażają jakimś „fantastycznymi pocieszeniami”. Niechaj nie sądzą, że potrafią tym kogokolwiek zastraszyć.

Jeśli chodzi o naród radziecki, to tylko ludzie, którzy ostatecznie stracili zdolność trzeźwej oceny wydarzeń historycznych, mogą jeszcze sądzić, że naród radziecki można zastraszyć groźbami. Jeśli dotychczas każda napaść zbrojna państw imperialistycznych na nasz kraj kończyła się zawsze smrotnym fiaskiem, to obecnie państwo nasze jest jeszcze silniejszą i potężniejszą, a naród nasz jeszcze bardziej zwarty i pewny swych sił. Niechaj wiedzą panowie, opętani historią wojenną, że jeśli napaść na nasz kraj, to naród radziecki potrafi zgotować im takie przyjęcie, aby na zawsze odebrać im ochotę do niedorzecznych zakusów na wolność i niepodległość naszej socjalistycznej ojczyzny.

Jeśli już ktokolwiek ma się obawiać następstw nowej wojny światowej, to powinni obawiać się ich przede wszystkim kapitaliści Ameryki i innych krajów burżuazyjnych, albowiem nowa wojna postawi przed nimi sprawę szkodliwości ustroju kapitalistycznego, który nie może żyć bez wojny, i konieczności zastąpienia tego krwawego ustroju innym, socjalistycznym ustrojem — jak to było w Rosji po pierwszej wojnie światowej, jak to było w ludowodemokratycznych krajach Europy i Azji po drugiej wojnie światowej.

Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że oboz imperializmu stanowi pożyteczne zjednoczenie sił agresywnych. Oczywiście, sił tych nie wolno nie doceniać. Jednakże oboz pokoju jest o wiele silniejszy od obozu wojny. Podczas gdy oboz pokoju zespolony jest jednością celu, w obozie wojny zaobserwować można znaczne rozbieżności interesów. Wiele krajów wciągniętych zostało do tego obozu drogą wykorzystania ich ekonomicznej zależności od USA, jako następstwa osławionego „planu Marshalla”.

Zewnętrzna jedność frontu imperializmu nie może osłonić jego głębokich sprzeczności wewnętrznych, związanych przede wszystkim z walką o zasoby surowcowe, o rynki zbytu i sfery lokaty kapitałów. Sprzeczności te przeplatają się, ogarniając wszystkie kraje obozu imperializmu, ale głównymi spośród nich pozostają sprzeczności między St. Zjednoczonymi i Anglią zarówno w Europie jak i w Azji.

Nie można chyba wątpić, że sprzeczności w obozie imperialistów będą się coraz bardziej pogłębiały. Jeszcze poważniejszym czynnikiem jest słabość zaplecza imperializmu. Jakkolwiek by imperialiści usiłowali omotać ściegami kłamstwa narody, jakkolwiek wyrażali się prawniczymi socjalistycznymi słowami, ci gorliwi pachołkowie imperializmu, zaprzeczający interesy mas pracujących, pozostają fakt, że w samym obozie imperializmu, na zapleczu imperialistów, istnieją imponujące siły obrońców pokoju w postaci milionów uczciwych ludzi pracy fizycznej i umysłowej, ludzi, którzy interesy utrzymania pokoju stawiają ponad wszelkie groźbowe jałmużny kapitału. Antywojenne nastroje mas muszą się wzmacniać w związku z tym, że olbrzymie wydatki na przygotowania wojenne spadają ciężkim brzemieniem na barki ludu pracującego.

Słabość zaplecza imperializmu wyraża się również we wzroście ruchu naradowo - wyzwolenczego w krajach kolonialnych i zależnych. Bo-

hatersko walczą o swe wyzwolenie naród Wietnamu, walczą narody Filipin, Bury i Malajów, nie złożyli broni naród indonezyjski, narastają siły oporu wobec imperializmu w krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu, w krajach Afryki północnej i południowej.

Pod stałą groźbą wstrząsów znajduje się również ekonomika czołowych krajów imperialistycznych, przede wszystkim St. Zjednoczonych. Odbywająca się w St. Zjednoczonych, Anglii i innych krajach kapitalistycznych polityczna i ekonomiczna — nie pomierne rozmuchiwanie przemysłu wojennego oraz galezi obrotu — ten przemysł — kosztem zmniejszenia produkcji dla potrzeb ludności cywilnej, musi doprowadzić w krótkim czasie do krachu ekonomicznego. Nie mówimy już o istnieniu milionów bezrobotnych w USA.

Tak wygląda obóz imperializmu i wojny.

Siły pokoju krzepną z każdym dniem

Odmienną sytuację widzimy w obozie demokracji i pokoju. Siły tego obozu, wolnego od wszelkich sprzeczności wewnętrznych, rosną i krzepną z każdym dniem. Mówimy już o sukcesach Zw. Radzieckiego, który jest główną, czołową siłą obozu demokracji i pokoju. Kraje demokracji ludowej również kroczą do sukcesu. Narody tych krajów, które w krótkim czasie, dzięki zwycięstwu nowego ustroju społecznego, zlikwidowały ciężkie następstwa wojny, rozwijają w szybkim tempie swą ekonomikę.

Pod koniec pierwszej połowy rb. przedwojenny poziom produkcji przemysłowej został przekroczony w Polsce i na Węgrzech przeszło 2,5 raza, w Bułgarii — przeszło 3 razy, w Czechosłowacji przeszło 1,5 raza, w Rumunii — przeszło 2 razy, a w Albanii — przeszło 4 razy. W krajach tych, podobnie jak w naszym kraju, rozwój przemysłu służy zaspokojeniu potrzeb mas pracujących, dalszemu pokojowemu rozwojowi. Wraz z rozwojem ekonomiki zmienia się również oblicze kulturalne tych krajów, rozwija nauka, literatura i sztuka, rosną nowi ludzie, którzy rozumieją żywotne interesy swych narodów i zdolni są do obrony tych interesów. Umocnił się ostatecznie nowy ustrój społeczno - polityczny, który zapewnia stały rozwój tych krajów na drodze do socjalizmu.

Duże sukcesy odniosła Chińska Republika Ludowa, zajmująca jedno z czołowych miejsc w walce o pokój. W ciągu krótkiego okresu swego istnienia Chińska Republika Ludowa pod kierownictwem Komunistycznej Partii Chin potrafiła umocnić ustrój dyktatury demokracji ludowej i rozwiązać szereg ważnych problemów gospodarczo - politycznych w walce o całkowitą ekonomiczną niezależność od świata kapitalistycznego, w walce o uprzemysłowienie kraju i rozwój kultury.

Pomyślnie rozwija budownictwo pokojowe Niemiecka Republika Demokratyczna, która zajęła zdecydowanie swe miejsce w obozie demokracji i pokoju. Walcząca o wywaleczenie żywotne interesy całego narodu niemieckiego, o niezależność, jednolitość i demokratyzację i miłującą pokój Niemcy, o zawarcie sprawiedliwego trak-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Naród radziecki w zwycięskim marszu do komunizmu

w walce o pokój i demokrację na całym świecie

Przemówienie wicepremiera Ł. P. Berii na akademii w Moskwie

Na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów w dn. 6 b. m., poświęconym uczczeniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Ławrientij Pawłowicz Beria wygłosił następujące przemówienie:



Towarzysze!

Narody Związku Radzieckiego czczą dzisiaj 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, o promienistej gwiazdce Lenina, rewolucji, która utworzyła ludzką drogę do nowego, socjalistycznego świata. Każdy rok przeżyty na tej drodze przynosi naszej ojczyźnie nowe sukcesy.

Cała działalność Partii Bolszewickiej i Rządu Radzieckiego w okresie między 33 i 34 rocznicą Rewolucji Październikowej, jak również w ciągu całego czasu od śmierci Wielkiego Lenina, znajdowała się pod mądrym kierownictwem naszego wodza Towarzysza Stalina. Towarzysz Stalin z genialną wnikliwością orientuje partię i naród w najbardziej skomplikowanych zjawiskach wewnętrznego i międzynarodowego życia i nakreśla perspektywy dalszego rozwoju. Niewyczerpana energia Towarzysza Stalina w codziennym kierownictwie zarówno wielkimi jak i małymi sprawami, jego umiejętność określania głównych zadań państwa radzieckiego i kierowania wszystkich naszych sił ku ich rozwiązaniu — zapewnia narodom Związku Radzieckiego wielkie zwycięstwa w dziele budownictwa komunizmu.

Miniony rok 1950 był rokiem zakończenia pierwszej pięcioletniej wojny. Ludzie radzieccy i wszyscy nasi przyjaciele za granicą dowiedzieli się z radością, że pojmowny 5-letni plan Nowe sukcesy budownictwa pokojowego ZSRR

Dla naszego kraju rok 1951 jest rokiem dalszego rozwoju socjalistycznej ekonomiki i kultury. Robotnicy, kolchoźnicy i inteligencja, zajęci pokojową pracą twórczą dla dobra ojczyzny, walczą z ogromnym entuzjazmem o wykonanie i przekroczenie planów państwowych. Świadczy o tym wymownie ogłaszane w prasie listy patriotyczne do Towarzysza Stalina, w których pracownicy przemysłu, rolnictwa, transportu i budownictwa donoszą o swych zwycięstwach produkcyjnych i o nowych zobowiązaniach, jakie podjęli w ramach współzawodnictwa socjalistycznego.

Partia bolszewicka daje natchnienie i organizuje nasz naród do bohaterstwa pracy, kieruje jego energię twórczą do jednego celu — zwycięstwa komunizmu. Wielkie idee Lenina — Stalina przenikają z dniem każdym głębiej do świadomości szerokich mas ludzi pracy, pomagając ich siły i oświełając im drogę walki i zwycięstwa. Znajdują to wyraz w świadomości stosunku do pracy, w nie wyczerpanej inicjatywie, w wykonywaniu obowiązków wobec społeczeństwa, wobec państwa. Oto źródło niezwykłej siły naszego ustroju, źródło nieustannych sukcesów naszej pracy.

Wyniki pracy w dziedzinie budownictwa gospodarczego w ciągu dziesięciu miesięcy b. r. wskazują, że narodowy plan gospodarczy 1951 r. zostanie wykonany i przekroczony. W porównaniu z r. ub. produkcja przemysłowa wzrosła o przeszło 15 proc. i przewyższyła dwukrotnie produkcję przedwojennego roku 1940. Baza produkcyjna przemysłu wzrosła w porównaniu z 1950 r. o 12 proc.

Podniesienie poziomu uzbrojenia technicznego i kwalifikacji robotników oraz udoskonalenie organizacji produkcji umożliwiło zwiększenie wydajności pracy w przemyśle o 10 proc. w porównaniu z r. ub. Około dwóch trzecich przyrostu produkcji przemysłowej w r. b. otrzymamy w wyniku zwiększenia wydajności pracy. To znaczy, że produkcja przemysłowa wzrosła u nas głównie dzięki podwyższeniu wydajności pracy.

Obniżka kosztów własnych produkcji — jak wskazywał Towarzysz Stalin — stanowi wskaźnik jakości pracy przemysłu, jedno z najważniejszych źródeł akumulacji w gospodarce narodowej. Jest ona zarazem koniecznym warunkiem obniżki cen, a zatem wzrostu dobrobytu materialnego mas pracujących. W r. b. plan w dziedzinie obniżki kosztów własnych wykonany zostanie z nadwyżką, co w samej tylko produkcji przemysłowej da 26 miliardów rubli oszczędności.

Wzrost produkcji przemysłowej
Wszystkie gałęzie ciężkiego i lekkiego przemysłu osiągnęły w tym roku poważne zwiększenie produkcji.

odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR, o którego realizację nasz naród musiał walczyć w trudnych warunkach zablizniania ciężkich ran zadanych wojną, został pomyślnie wykonany. Jest to niewątpliwie nowe wielkie zwycięstwo narodu radzieckiego, dzięki któremu wzrosła jeszcze bardziej potęga naszego państwa socjalistycznego. Sukcesy budownictwa pokojowego doprowadziły do dalszego podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących.

W dziedzinie polityki zagranicznej Związek Radziecki prowadził nadal nieustanną walkę o pokój, co podjęło jeszcze wyżej jego autorytet między narodowy.

W ciągu ostatniego roku zarysowały się na całym świecie jeszcze ostrzejsze dwa bieguny — dwa ośrodki ciężkości. Z jednej strony — Związek Radziecki, stojący na czele obozu socjalizmu i demokracji, jako ośrodek ciężkości i zapobieżenie nowej wojnie i utrwalenie pokoju, o prawo narodów do samodzielnego urządzenia swego życia. Z drugiej strony — St. Zjednoczone, stojące na czele obozu imperializmu, jako ośrodek ciężkości agresywnych i reakcyjnych sił całego świata, dążących do rozpętania nowej wojny światowej w celu ograbienia i ujarznienia innych narodów.

W obozie socjalizmu i demokracji miniony rok był rokiem dalszego wzrostu i zespolenia sił, rozwoju ekonomiki i kultury oraz podniesienia stopy życiowej mas pracujących. Na ród krajów nowej demokracji, wielki naród chiński, które wydarły swe losy z rąk ciemnocznej imperialistycznej, przy braterskiej pomocy narodów Związku Radzieckiego budują radośnie i pewnie nowe życie socjalistyczne.

W obozie imperializmu miniony rok był rokiem nowego zaostrenia się sprzeczności wewnętrznych i zewnętrznych, dalszego pogłębiania obojętności kryzysu i osłabienia systemu kapitalistycznego, podporządkowania całej ekonomiki zbrojeniowemu celom przygotowania wojny i bezlitosnego ataku na żywotne interesy mas pracujących.

Nowe sukcesy budownictwa pokojowego ZSRR

Wzrosła znacznie produkcja metali żelaznych. W porównaniu z r. ub. sam tylko przyrost wytworu surowki wyniesie w tym roku 2.700 tys. ton, stali ok. 4 milionów ton, walcówki — 3 miliony ton. Związek Radziecki wytapia obecnie tyle samo w przybliżeniu stali co Anglia, Francja, Belgia i Szwecja łącznie. Nasi hutnicy wykorzystują teraz o wiele wydajniej wielkie piece i piece martenowskie. Już sama ta okoliczność sprawi, że w 1951 r. otrzymamy dodatkowo 1.300.000 ton surowki i 1.350.000 ton stali.

Niemniej znaczny jest wzrost produkcji metali nieżelaznych i rzadkich metali osiągnięty w b. r.

W hutnictwie żelaznym i w hutnictwie metali nieżelaznych wyrosły doskonale kadry robotników, pracowników inżynieryjnych — technicznych i kierowników przedsiębiorstw, znających dobrze swój zawód i doskonalących nieustannie technikę produkcji.

Pomyślnie wykonywany jest plan wydobycia węgla. W ciągu ostatnich kilku lat coroczny przyrost wydobycia węgla wynosił przeciętnie 24 miliony ton. Przemysł węglowy ZSRR nie tylko zaspokaja obecnie potrzeby naszego kraju, lecz zapewnił stworzenie niezbędnych rezerw.

Przeprowadzona w ostatnich latach renowacja techniczna przemysłu węglowego pozwoliła na całkowitą mechanizację takich ciężkich i pracochłonnych robót, jak wręb, urobek i odstawa węgla ze ścian, jak również transport podziemny i załadunek węgla do wagonów kolejowych.

Rząd radziecki i osobiście Towarzysz Stalin wykazują stałą troskę o to, aby jak najbardziej ułatwić pracę górników i polepszyć warunki ich bytu. W odróżnieniu od krajów kapitalistycznych, gdzie górnicy są ludźmi najbardziej uciśkanymi i pokrzywdzonymi, w państwie radzieckim górnicy otoczeni są opieką i szacunkiem. Robotnicy przemysłu węglowego jeśli chodzi o zarobki, zajmują pierwsze miejsce wśród robotników innych gałęzi. W rezultacie mamy stałe, wykwalifikowane kadry górników, które zapewniają pomyślny rozwój przemysłu węglowego.

Jeszcze poważniejsze są osiągnięcia naszego przemysłu naftowego. W ciągu szeregu ostatnich lat roczny wzrost wydobycia ropy naftowej wynosi u nas 4,5 miliona ton. W r. b. plan wydobycia ropy naftowej będzie wykonany z nadwyżką. W rezultacie wykonania wielkiego programu wiercen poszukiwawczych wykryto w nowych okęgach bogate złoża ropy naftowej oraz znacznie wzrosły zbędane, możliwe do eksploatacji zapasy ropy naftowej.

Na wielką skalę prowadzone są roboty w zakresie budowy i rozbudowy zakładów przemysłu naftowego. Same tylko zakłady nowe, wyposażone w pierwszorzędny sprzęt produkcyjny krajowy, które uruchamiamy w r. b., mogą przerabiać 6 milionów ton ropy naftowej rocznie.

Można z całą pewnością stwierdzić, że postawione przez Towarzysza Stalina zadanie — doprowadzenie wydobycia ropy naftowej do 60 milionów ton rocznie — zostanie wykonane przed terminem.

Duże sukcesy osiągnięto w dziedzinie elektryfikacji naszego kraju. W r. b. wyprodukowane zostaną 104 miliardy kWh energii elektrycznej, co przekracza łączną produkcję energii elektrycznej Anglii i Francji. Sam tylko roczny wzrost produkcji energii elektrycznej wynosi w r. b. przeszło 13 miliardów kWh, co przekracza siedmiokrotnie całą produkcję energii elektrycznej w Rosji przedrewolucyjnej.

W r. b. jeszcze potężniej rozwinęło się budownictwo nowych elektrowni. Łączna moc elektrowni i nowych agregatów, oddawanych do użytku w 1951 r., wyniesie ok. 3 milionów kilowatów, co w przybliżeniu dorównuje pięciu elektrowniom wielkości Dniepru.

Z roku na rok rośnie nasz przemysł chemiczny. Znacznie zwiększyła się produkcja nawozów sztucznych, a produkcja trujących chemikaliów organicznych do walki ze szkodnikami rolnymi i chwastami w porównaniu z r. 1950 prawie podwoiła się. Produkcja kauczuku syntetycznego wzrosła w porównaniu z r. ub. o 20%. Pracownicy przemysłu chemicznego, ściśle współpracując z uczonymi radzieckimi, osiągnęli poważne sukcesy w rozwiązaniu doniosłych problemów technicznych w dziedzinie chemii.

Nasz rozwój gospodarczy byłby nie do pomyślenia bez stałego rozwoju i doskonalenia rodzimego przemysłu budowy maszyn — podstawy postępu technicznego całej gospodarki państwa.

Globalna produkcja przemysłu budowy maszyn wzrosła w porównaniu z r. ub. o 21 proc. Produkcja najważniejszych podzawodów sprzętu energetycznego dla elektrowni wzrosła dwu — trzykrotnie. W r. b. produkujemy turbiny parowe o mocy 150 tys. kilowatów. Turbina takiej mocy powstaje po raz pierwszy na świecie, co świadczy o dojrzałości nauki i techniki radzieckiej. W porównaniu z r. 1950 produkcja sprzętu dla przemysłu naftowego wzrosła blisko dwukrotnie. Przemysł budowy maszyn produkuję w r. 1951 przeszło 400 nowych typów maszyn i mechanizmów.

Nasi budowniczowie maszyn mają uzasadniony tytuł do dumy z sukcesów w produkowaniu niezwykle skomplikowanej, nowoczesnej aparatury: aparatów geofizycznych, elektromechanicznych, elektronowych, elektrycznych aparatów próżniowych i innych precyzyjnych przyrządów.

Produkcja towarów masowego spożycia

Dzięki pomyślnemu rozwojowi przemysłu i wzrostowi produkcji surowców rolniczych znacznie zwiększa się produkcja towarów masowego spożycia. W r. b. z inicjatywą Towarzysza Stalina, rząd podjął kroki, zmierzające do zwiększenia produkcji artykułów spożywczych i towarów przemysłowych ponad poziom przewidziany w planie rocznym. Dzięki temu ludność otrzyma więcej niż w r. 1950 towarów przemysłowych i artykułów spożywczych, a mianowicie: tkanin — o 24 proc., wyrobów dziewiarskich — o 35 proc., obuwiu — o 12 proc., mięsa i przetworów mięsnych — o 20 proc., przetworów rybnych — o 8 proc., tłuszczów roślinnych — o 35 proc., masła — o 8 proc., cukru — o 24 proc., herbaty — o 33 proc.; towarów wyższej konsumpcji: rowerów — prawie dwa razy więcej, odborników radiowych — o 25 proc., zegarków — o 11 proc., aparatów fotograficznych — o 39 proc., maszyn do szycia — o 28 proc., mebli — o 44 proc. Przemysł nasz rozpoczyna już masową produkcję aparatów telewizyjnych, lodówek, maszyn do prania i innych maszyn do użytku domowego.

Jak widzicie, przemysł nasz ma po ważne osiągnięcia. Nie powinniśmy jednak zapominać również o niedociąganiach w pracy poszczególnych przedsiębiorstw, które wskutek złej organizacji produkcji i słabego wykorzystania nowoczesnej techniki nie wykonują zadań w zakresie podniesienia wydajności pracy i obniżki kosztów własnych, dopuszczają do nadmiernego zużycia surowców i paliwa oraz strat z powodu braków i uszkodzeń, tyczących niedociągnięć

umożliwiłyby uzyskanie dodatkowych poważnych oszczędności.

Poszczególne przedsiębiorstwa, wykonując i przekraczając globalny plan produkcji, nie zawsze wykonują ustalone przez plan państwowy zadania w dziedzinie produkcji poszczególnych ważnych artykułów. Kierownicy tych przedsiębiorstw chcą widocznie ułatwić sobie pracę i produkują te towary, które wymagają mniejszego wysiłku i zabiegów. Czas już, aby zrozumieć, że państwu potrzebne jest nie każde wykonanie i przekroczenie planu, lecz tylko takie, które zapewnią gospodarce narodowej potrzebną jej produkcję.

W naszej gospodarce socjalistycznej każdy kierownik, dużego czy małego odcinka pracy powinien stawiać interesy państwa ponad wszystko i ściśle przestrzegać dyscypliny państwowej. Należy zdecydowanie wypełnić wciąż jeszcze dające się zaobserwować u poszczególnych działaczy gospodarczych wąskosortowe podejście do sprawy co szkodzi interesom naszej planowej gospodarki.

Rolnictwo socjalistyczne

Rok bieżący cechował dalszy rozwój naszego rolnictwa socjalistycznego. Zwiększone wyposażenie techniczne rolnictwa i lepsza organizacja pracy dały możliwość w r. b. przeprowadzić sprzęt zboża o wiele szybciej i zapobiec w znacznym stopniu stratom w żniwie. Kolchozy i sowchozy zebrali zboże wysokiej jakości, przedterminowo wykonywali zobowiązania z tytułu dostaw zboża dla państwa oraz zapewniły zapasy ziarna na zasiew. W ciągu ostatnich paru lat globalny urodzaj zbożu corocznie przekracza 7 miliardów pudów.

Bawelny i buraka cukrowego zbieramy w r. b. więcej niż w r. ub. Kraj nasz zbiera obecnie więcej bawełny, aniżeli znane ze swej uprawy bawelny Indie, Pakistan i Egipt razem wzięte.

Kolchozy i sowchozy walczą pomyślnie o zrealizowanie stalinowskiego programu rozwoju socjalistycznej hodowli bydła. W globalnym pogłowiu bydła dominującą rolę odgrywa obecnie hodowla bydła stanowiącego własność społeczną kolchozów i sowchozów. Rozszerzenie bazy paszowej nadal pozostaje niezwykle ważnym zadaniem w dziedzinie hodowli bydła.

Rolnictwo co roku otrzymuje od państwa znaczną ilość najnowszych maszyn. W r. b. rolnictwo otrzyma 137 tys. traktorów w przełiczeniu na traktory o mocy 15 kon mechanicznych, 54 tys. kombinów zbożowych, w tym 29 tys. samobieżnych oraz 2 miliony innych maszyn rolniczych i sprzętu. Prowadzone są wielkie prace w dziedzinie elektryfikacji gospodarki rolnej. Wszystko to umożliwia jeszcze większe zmechanizowanie zasadniczych prac w rolnictwie, ułatwienie pracy kolchoźnikom oraz podniesienie jej wydajności. Ośrodki maszynowe — traktory wykonują obecnie ponad dwie trzecie wszystkich robót polnych w kolchozach. W 1951 r. prawie cała orka w kolchozach została zmechanizowana, trzy czwarte zasiewów dokonuje się przy pomocy siewników traktorowych, ponad 60 proc. całego obszaru kultur zbożowych uprzątnięto przy pomocy kombinów. Prawie w całości zmechanizowane zostały wszystkie zasadnicze prace rolne w sowchozach. Wzrosła nieustannie społeczna majątek kolchozów. Niepodzielny majątek kolchozów w ciągu ubiegłego tylko roku: wzrósł o 11 proc. Konieczne jest, aby kolchoźnicy nadal wzmacniali i rozwijali wszelkimi sposobami gospodarkę społeczną — podstawę dalszego rozwoju kolchozów i wzrostu materialnego dobrobytu kolchoźników.

Transport — budownictwo inwestycyjne

Wraz z przemysłem i rolnictwem wzrasta również nasz transport kolejowy, rzeczny i morski. W r. b. obrót ładunków na kolejkach wzrasta o 11 proc. Nawiasem mówiąc że 11 proc. wzrostu równa się prawie całemu rocznemu obrotowi ładunku na kolejkach Anglii i Francji razem wziętych. Przewóz ładunków transportem rzeczny wzrasta o 12 proc., a transportem morskim — o 7 proc. Dalszym zadaniem liczonej armii naszych pracowników transportu pozostaje wciąż jeszcze przyspieszenie obrotu wagonów i lepsze wykorzystanie całego ruchomego taboru kolejowego, rzeczno — i morskimi.

Kraj nasz realizuje szeroki program budownictwa. Rozmiary budownictwa inwestycyjnego z każdym rokiem powiększają się. Państwowe inwestycje w r. b. przekraczają przeszło dwa i półkrotnie inwestycje w przedwojennym r. 1940.

Institute budowlane otrzymują coraz więcej maszyn i urządzeń mechanicznych, poprawiło się ich zaopatrzenie w materiały budowlane. W 1951 r. znacznie wzrosła ilość koparek mechanicznych, spychaczy i buldożerów. Produkcja cementu wzrosła w ciągu roku o 2 miliony ton. Zwiększa się znacznie produkcja cegieł, tucznia, rur żeliwnych i kamionkowych oraz innych materiałów budowlanych. Nasi budowniczowie osiągnęli pewne sukcesy w dziedzinie obniżenia kosztów i skrócenia terminów budowy. Mają oni jednak jeszcze wiele do zrobienia. Trzeba przede wszystkim zaprowadzić należyty porządek w organizacji pracy na placach budowy, wykorzystywać bardziej wydajnie maszyny budowlane, lepiej organizować pracę i znacznie obniżyć koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbędne na pozycje podrzążające budowę.

Wielkie budowle komunizmu

Szczegółowe miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — o „brzmienie budowle hydrotechniczne, wznoszone na Wołdze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Daril. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalone przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich budowlach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Już w 1952 r. oddana będzie do użytku pierwsza z tych budowli —

droga wodna łącząca Wołgę z Donem. Z chwilą otwarcia tej drogi wodnej połączone zostaną w jeden system żeglugi wszystkie morza europejskiej części ZSRR.

W wyniku realizacji tych gigantycznych hydrotechnicznych budowli rozwiązane zostaną wielkie problemy gospodarki narodowej. Same tylko nowozbudowane elektrownie będą dostarczały corocznie 22 i pół miliarda kWh taniej energii elektrycznej, co równa się prawie całej rocznej produkcji energii elektrycznej we Włoszech. Rozszerzenie zraszników i nawadnianych obszarów umożliwi dodatkową produkcję roczną 3 milionów ton surowej bawełny, co stanowi przeszło jedną trzecią przeciętnej rocznej produkcji bawełny w St. Zjednoczonych, pół miliarda pudów pszenicy, 30 milionów pudów ryżu i 6 milionów ton buraka cukrowego. Pogłowie bydła rogatego w tych rejonach wzrośnie o 2 miliony krow, a owiec o 9 milionów.

Wznoszenie tych budowli rozpoczęto z inicjatywą Towarzysza Stalina, który przejawia nieustanną troskę o dobro i rozkwit naszej ojczyzny, o ułatwienie pracy i polepszenie warunków bytu ludzi radzieckich. Inicjatywa Towarzysza Stalina spotkała się z gorącym poparciem całego naszego narodu, który szczerze nazwał te budowle wielkimi stalinowskimi budowlami komunizmu. W przeciwnieństwie do krajów kapitalizmu, gdzie celem produkcji jest zysk i wzbogacenie garstki wyzyskiwaczy, w naszym kraju interesy ludzi pracy leżą u podstaw rozwoju całej gospodarki narodowej.

W trosce o ludzi pracy

Z roku na rok wzrasta dochód narodowy i na tej podstawie wzrastają dochody robotników, urzędników i chłopów. W 1951 r. dochód narodowy ZSRR wzrasta o 12 proc. w porównaniu z r. 1950. Rząd radziecki prowadzi politykę systematycznego obniżania cen towarów powszechnego użytku. W marcu tego roku dokonano nowej, czwartej w ostatnich latach obniżki państwowych cen detalicznych artykułów spożywczych i wyrobów przemysłowych, co zapewniło dalszy wzrost realnej płacy zarobkowej robotników i urzędników oraz zmniejszenie wydatków chłopów na zakup potaniących wyrobów przemysłowych.

W tym roku ogólne rozmiary obrotów towarowych wzrastają o 15 proc. w porównaniu z r. ub. Należy jednak zaznaczyć, że niemało braków jest w pracy organizacji handlowych, zbyt słabo bada się wciąż jeszcze za potrzebowanie ludności, popełnia się błędy w dostarczaniu poszczególnych towarów do obwodów i republik, nie zawsze umiejętnie wykorzystuje się zasoby towarowe. Pracownicy handlu powinni poważnie poprawić obsługę konsumenta radzieckiego.

Partia i rząd troszczą się stale o polepszenie warunków mieszkaniowych ludzi pracy. W r. b. w miastach i osiedlach robotniczych oddaje się do użytku domy mieszkalne o łącznej powierzchni około 27 milionów m kw., a w miejscowościach wiejskich kolchoźnicy zbudują 400 tys. domów mieszkalnych.

Wielce podziwiający jest to, że dzięki wzrostowi dobrobytu narodu i dzięki sukcesom radzieckiej służby zdrowia śmiertelność w naszym kraju spada dwukrotnie w porównaniu z przedwojennym r. 1940, a jeszcze bardziej zmniejszyła się śmiertelność dzieci. Coroczny bezwzględny przyrost ludności ZSRR już w ciągu kilku lat przewyższył przyrost ludności z 1940 r. i wynosi przeszło 3 miliony.

Podczas gdy w obozie kapitalizmu ludobójczy imperializm zajmującej się wyzyskiwaniem rozmaitych „naukowych” środków zagłady najlepszej części ludzkości i zredukowania przyrostu naturalnego — u nas, jak powiedział Towarzysz Stalin, najcenniejszym kapitałem są ludzie, a pomyślność i szczęście ludzi stanowią główną troskę państwa.

Problemy przygotowania i wychowania kadr specjalistów dla wszystkich gałęzi gospodarki i kultury zajmowały zawsze i zajmują ważne miejsce w całokształcie poczyną naszego państwa. W wyższych uczelniach i szkołach technicznych uczy się w br. 2.720.000 ludzi. W samym tylko 1951 r. 463.000 młodych specjalistów ukończyło wyższe uczelnie i szkoły techniczne.

W chwili obecnej w kraju naszym pracuje przeszło 5 milionów specjalistów z ukończonym wyższym wykształceniem lub też ze średnim wykształceniem technicznym oraz nie mniejsza ilość wykwalifikowanych specjalistów — praktyków, którzy w szkolił się w toku produkcji i zdobyli wiedzę na kursach nie odrywając się od pracy.

Rozwój nauki i kultury

We wszystkich naszych osiągnięciach wielką rolę przypada nauce radzieckiej. W ostatnich czasach nasi

(DALSZY CIĄG NA STR. 4)

Świadomy swej siły i słuszności swej sprawy naród radziecki kontynuuje wielką twórczą pracę Dokończenie przemówienia wicepremiera Berii.

tatu pokojowego, zapewniającego narodowi niemieckiemu godne miejsce wśród narodów świata.

W odróżnieniu od krajów obozu imperialistycznego, które zaczęły konkurować między sobą — i nie mogą nie konkurować — kraje obozu demokratycznego rozwijają swą ekonomikę na bazie ścisłej współpracy i wzajemnej pomocy.

Tak więc, oboz demokracji i socjalizmu stanowi zarówno pod względem moralnym — politycznym jak i pod względem ekonomicznym jednolitą, niezłomną siłę. Siłę tego obozu powiększa jeszcze fakt, że broni on słuszną sprawę wolności i niezawisłości narodów. A to oznacza, że jeśli prowodyrzy obozu imperialistycznego mimo wszystko zaryzykują rozpętanie wojny, to nie ulega wątpliwości, iż zakończy się ona krachem samego imperializmu.

Towarzysze! Jednym z największych ruchów narodów doby obecnej jest ruch w obronie pokoju. Mimo wszelkiego rodzaju przeszkód i mimo prześladowania obrońców pokoju przez kółka rządzące państw kapitalistycznych, ruch w obronie pokoju nabiera niebywałego rozmachu, ogarniając wszystkie kraje świata i wszystkie warstwy ludności, niezależnie od ich przekonań politycznych, religijnych i innych. Dla bojowników o pokój na całym świecie źródłem natchnienia są słowa wielkiego chorążego pokoju, Towarzysza Stalina: „Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli narody ujmą sprawę zachowania pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca”.

Initiatorem i siłą kierowniczą w walce o pokój we wszystkich krajach są partie komunistyczne. Dzięki swej nieustraszonej i ofiarnej wal-

ce o żywotne interesy mas pracujących, w obronie pokoju i suwerenności narodów, partie komunistyczne zdobyły zaufanie szerokich mas ludowych.

Towarzysze! U progu 34 rocznicy Socjalistycznej Rewolucji Październikowej kraj nasz dokonał nowego kroku na drodze do komunizmu. Osiągnięte przez nas sukcesy potwierdzają raz jeszcze, że polityka partii bolszewickiej jest polityką jedynie słuszną, zapewniającą stały wzrost potęgi naszej ojczyzny, wzrost dobrobytu mas pracujących. W walce o urzeczywistnienie wspaniałego programu budownictwa komunistycznego, naród radziecki zespół się jeszcze bardziej wokół swej partii komunistycznej, wokół twórcy i organizatora naszych zwycięstw — Wielkiego Stalina.

ŚWIADOMY SWEJ SIŁY I SŁUSZNOŚCI SWEJ DROGI NARÓD RADZIECKI Z NIEWZRUŠZONYM SPOKOJEM I WIARĄ W PRZYSZŁOŚĆ KONTYNUUJE WIELKĄ, TWÓRCZĄ PRACĘ, ZADNĄ SIŁĄ NA ŚWIĘCIE NIE MOŻE POWSTRZYMAĆ ZWYCIĘSKIEGO MARSZU NARÓDU RADZIECKIEGO DO OSTATECZNEGO TRIUMFU KOMUNIZMU.

Niech żyje wielki, niezwykły szlender Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!

Niech żyje nasza potężna ojczyzna — niewzruszona ostoja wolności i pokoju!

Niech żyje partia Lenina — Stalina, nasza okryta chwałą partia bolszewicka!

O zwycięstwo pokoju i demokracji na całym świecie!

Idąc drogą wskazaną przez Wielki Październik pokonamy wszelkie trudności w budowie socjalizmu Dokończenie przemówienia wicepremiera Zawadzkiego

(Początek na stronie drugiej)

wolucja Październikowa stała się dla nich gwiazdą przewodnią, która oświeciła im drogę i daje perspektywę” (Tom X str. 245).

Knują i spiskują ciemne siły imperializmu, usiłując ciągnąć ludność wstecz. Amerykańscy imperialiści, zbroją się i zbroją swoich satelitów. Stworzyli blok atlantycki, który jest narzędziem wojny przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Włączyli do tego paktu Grecję i Turcję, przyciągali doń Hiszpanię frankistowską i Jugosławie titowską. Pogwałcili układy sojusznicze i zawarli z Japonią nielegalny traktat pokojowy, czyniąc z niej amerykańską bazę wojskową. Pogwałcili układ Poczdamski i odbudowują militarystkę zachodnio-niemiecką.

Narody zagrożone przez te ludobójcze plany stają do coraz czynniejszej walki, a w walce tej przyswiewia im gwiazda przewodnia — kraj Wielkiego Października, kraj zwycięskiego socjalizmu — ZSRR.

Historia uczy, że im silniejszy się stawał Zw. Radziecki, im wyżej podnosił sztandar walki o pokój, tym wyraźniejsza i bardziej stanowcza stawała się wola narodów w walce o pokój i postęp.

O sile i rozmachu ruchu obrońców pokoju świadczy olbrzymia cyfra — 562 miliony podpisów pod żądaniem zawarcia paktu między pięcioma mocarstwami.

W swych hasłach na 34-tą Rocznicę Rewolucji WPK(b) wezwała wszystkich bojowników o pokój:

„Demaskujcie i zrywajcie agresywne plany imperialistów ame-

rykańsko-angielskich. Nie dopuście do tego, by podlegać wojenni o-motani mas ludowe siecią kłamstw, by je oszukały i wciągnęły do nowej wojny światowej. Rozszerzajcie i umacniajcie międzynarodowy front bojowników o pokój”.

Hasło to wywołało najwyższy od-dźwięk na całym świecie. Hasło to wywołało głęboki oddźwięk w naszym kraju. Możemy zapewnić Wielką Partię Bolszewików, Partię Lenina i Stalina, że naród polski dołoży wszystkich sił dla umocnienia światowego frontu pokoju (długotrwałe oklaski), że uczynimy wszystko, by pokrzyżować ludobójcze plany imperialistów. Uważamy, że sprawą naszej ambicji narodowej jest wzmocnić wkład mas pracujących do walki o pokój — drogą spotęgowania naszych wysiłków w dziele wykonania naszych planów gospodarczych, drogą pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i wzmocnienia sił naszego państwa ludowego (burzliwe oklaski).

Pierwszym warunkiem umocnienia państwa i wykonania historycznych zadań, jakie stoją przed naszym narodem, jest dalsze pogłębianie przyjaźni, solidarności i współpracy ze Zw. Radzieckim.

Towarzysz Bierut powiedział:

„Jednolitość i zgodność polityki ZSRR i państw demokracji ludowej na arenie międzynarodowej wynika z zwycięstwa ideologii proletariackiej w tych krajach, wynika z zasadniczej zgodności ustrojowej tych państw, wynika właśnie z tego, że rządy tych państw wyrażają wolę swych narodów: zachowania i obrony pokoju. W tej polityce nie

ma i nie może być żadnych momentów agresji czy zaborczości, żadnych momentów wrogości w stosunku do jakiegokolwiek narodu. Jest to polityka głęboko narodowa i zarazem głęboko międzynarodowa, jest to polityka wyrażająca pragnienie wielkiego budownictwa pokojowego, ale zarazem wyrażająca wolę umacniania obronności i bezpieczeństwa tych krajów”.

Krwienie uczuć najgłębszej przyjaźni do Zw. Radzieckiego — to zarówno świadoma, wypływająca z jedynie słusznego rozumienia interesów narodu, polityka utrwalania naszej niepodległości, jak i wyraz postawy ideowej i nakazu moralnego polskich mas pracujących.

Tak właśnie czuli robotnicy Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, rzucając wezwanie do współzawodnictwa pracy ku czci Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Tak czuli ci wszyscy robotnicy, chłopcy i inteligenci, którzy podchwycili apel Żerania i dali krajowi milionowe oszczędności i zwiększoną produkcję, przyczyniając się do realizacji Planu 6-letniego — planu budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju. (gorące oklaski).

Fakt takiej, a nie innej ideowo-politycznej i moralnej postawy milionów rzesz świadomych i aktywnych budowniczych Polski Socjalistycznej świadczy dobitnie o drodze rozwojowej przebytej przez naród polski, przeobrażający się, w zastrzeżonej walce klasowej i w nieustępliwej walce z trudnościami swego wzrostu, w naród socjalistyczny.

Nasze pokolenie dźwiga na sobie niełatwy ciężar budowania nowego życia w walce ze spuścizną kilkunastowiecznego zacofania, w walce ze złowrogimi zakusami imperializmu.

Ale nasze pokolenie, pokonywające wytrwale przemijające trudności wzrostu i marszu naprzód może być też dumne ze swych osiągnięć. Może być dumne z tego, że wraz ze Zw. Radzieckim bierze czynny udział w kształtowaniu dzieł ludzkości na nowo sprawiedliwy ład, a także z tego, że wyprowadziła własną ojczyznę — Polskę na szeroki szlak rozwoju i wielkości. (długotrwałe oklaski).

Jedyna droga

Zdołaliśmy zaś tego dokonać dlatego, że realizujemy dążenia i marzenia snute na przestrzeni wieków

przez najlepszych Polaków — dlatego, że jesteśmy wierni bojowym tradycjom bohaterskiej polskiej klasy robotniczej, dlatego, że wzorem są dla nas ludzie radzieccy, których Partia Lenina-Stalina wychowała na nieprzejednanych bojowników wielkiej sprawy socjalizmu i pokoju — dlatego, że kroczyliśmy drogą wytykającą przez Wielki Październik.

W naszej wytrwałości i wierności tej jedynie słusznej drodze tkwi rękojmią naszych dalszych zwycięstw, tkwi zabezpieczenie szczęśliwego życia naszych dzieci (burzliwe oklaski).

Będziemy więc, stojąc wiernie i niewzruszenie u boku naszego Wielkiego Przyjaciela — Zw. Radzieckiego, czerpali w coraz większym stopniu z jego doświadczeń — w imię dalszego politycznego, gospodarczego i kulturalnego rozwoju naszego kraju, w imię dobra naszego narodu i utrwalenia jego niepodległości.

Będziemy pogłębiali przyjaźń polsko-radziecką i zacieśniali braterską więź z WPK(b) — Wielką Partią Lenina-Stalina. (długotrwałe, gorące oklaski).

Będziemy umacniali wartość szeregów, czynność rewolucyjną oraz ideę i ducha naszej klasy robotniczej — przewodniej siły narodu; będziemy umacniali sojusz robotniczo-chłopski — podstawę naszego państwa ludowego — warunek wyrwania wsi polskiej z wielowiekowego zacofania, warunek wyrwania chłwiejnych odłamów chłopstwa pracującego spod wpływu burżuazyjnej i kulackiej ideologii, spod wpływu reakcyjnej i wrogiej Polsce Ludowej części kleru.

Będziemy pogłębiali więź władzy ludowej i jej organów z masami pracującymi miast i wsi, umacniać z całym zdecydowaniem praworządność państwa ludowego, uaktywniać milionowe masy do walki o nieprzerwany marsz naprzód ku socjalizmowi. (długie nie milknące oklaski).

Nie ma i nie będzie takich trudności i przeszkód w tym marszu, których nie zdołaby pokonać lud polski, idący drogą wskazaną przez Wielki Październik, walczący pod kierownictwem swej PZPR i jej Przewodniczącą Towarzyszą Bolesławą Bierutą — pod okrytą chwałą historycznych zwycięstw szlendera Lenina i Stalina.

(Wszyscy wstają, długo nie milkną oklaski. Zebrani skandują Sta-lin, Bie-rut).

Wszyscy rolnicy wykonują obowiązki finansowe wobec państwa

(1) Odbudowa przemysłu i rolnictwa wymaga współudziału i świadomości nie tylko ze strony klasy robotniczej i inteligencji pracującej, lecz również i mas chłopskich. W przeważającej większości chłopcy z prawdziwą niechęcią, pomagając państwu i partii w ich wysiłkach nad przyspieszeniem wykonania planu 6-letniego. Świadczy o tym realizacja planu skupu zboża i ziemniaków, kontraktacji, a ostatnio wzmoczenie wpływu na pokrycie zobowiązań podatkowych z tytułu podatku gruntowego, FOR i Pożyczki Narodowej.

W pow. ostródzkim wpłynęło 30 ub. m. do kas skarbowych 14.801 zł, a w pow. piskim — 12 tys. zł. W gminie Banie Mazurskiej, w pow. węgrowskim, wdowa Anna Sobolewska z grom. Wiśniewo wywiązała się nie tylko ze wszystkich swoich zobowiązań podatkowych, lecz również zrealizowała w 100 proc. plany sprzedaży ziemniaków i zboża.

Czy to nie dziwne, że Sobolewska, choć jest sama i musi obrobić 7 ha gruntu oraz pracować nad wychowaniem czwórki dzieci, wywiązuje się w terminie z podjętych zobowiązań, a taki np. Młk z gm. Różana nie uczynił dotychczas ani jednego kroku w kierunku uregulowania świadczeń podatkowych i wykonania planu skupu ziemniaków i zboża?

Czy ob. Młk jest tak biedny, że drobne nawet świadczenia zaważyłyby na losie jego gospodarstwa? N.e. Młk to gospodarz zamożny i zasobny. Trudno go nazwać biedniakiem, skoro zbiera plony z 24 ha gruntu i posiada 3 konie, 15 owiec, 5 krów, kilka świń i wiele innego drobnego inwentarza. On nie chce pomóc ani państwu, ani ludności pracującej miast, i dlatego nie tylko nie oddawa zboża i ziemniaków, lecz również nie płaci świadczeń państwowych. I może nie zapłaciłby nigdy, gdyby nie ukarano go grzywną 1.500 zł. Kara ta ma raczej znaczenie wychowawcze. Może wychowa i Młk na rozumiejącego swoje obowiązki obywatela.

Za podobne sabotowanie planów

państwowych zdjęto ze stanowiska 3 sołtysów w pow. braniejskim, a w gminie Barciany w pow. kętrzyńskim ukarano grzywną 3.000 zł ob. Cieślaka, który nie oddał ani jednego kilograma zboża i nie spłacił swoich zobowiązań podatkowych, choć gospodaruje na 9 ha i posiada 9 sztuk bydła.

W tej samej gminie nałożono grzywnę w kwocie 2 tys. zł na ob. Skryń-

skiego, który mimo posiadania 9 ha ziemi ornej, 15 owiec i 3 koni, nie wywiązał się ani z planu skupu ziemniaków ani z cięższych na nim opłat podatkowych.

Młkow, Cieślaków i Skryńskich jest w naszym województwie stosunkowo mało. Dali się oni zwieść podszeptom wrogów klasy robotniczej, siejących zamęt i zamieszanie w gromadach. Oporni i zawiedzeni

Książka radziecka zdobyła Olsztyn Udana akcja obnośnego kolportażu

(czo) Młodzież Olsztyna w porozumieniu z „Domem Książki” zorganizowała w ramach Miesiąca przyjaźni masowy obnośny kolportaż książek z dzieł w oryginalach i przekładach oraz książek pisarzy polskich. Do masowej sprzedaży i popularizacji książki przystąpiło Zrzeszenie Studentów Polskich przy WSR w liczbie ok. 300 par, wywiązując się z niej wzorowo. Młodzi studenci wyprzedzili pełne komplety otrzymanych książek, docierając z nimi do wszystkich niemal mieszkańców powiatowych i dzielnic.

Jako przodujących w rozprowadzaniu książek należy wymienić m.in.: Władysława Dawida, J. Górskiego, B. Skorupę, St. Imięla, St. Dyjasa, z którymi doskonale współpracowali kołportażnicy Grzywińska, Olszewska, Grabowska i in. Młodzież akademicka, do starczyńskich przez „DK” samochodami, dotarła do wszystkich niemal dzielnic miasta, a także odwiedziła Likury, Osiedla Mazurskie, Anielską Górę, Zieloną Górę, Gutkowo i Wywity.

Wszędzie w prywatnych mieszkaniach młodzież była serdecznie i gościnnie witana, szczególnie przez świat pracy. Może też poszczycić się dosko-

nałymi rezultatami. Ze sprzedaży książek osiągnięto bowiem ok. 6.000 zł. Rabat udzielony od tej sumy przez Dom Książki młodzież akademicka przeznaczyła na powiększenie biblioteki ZSP.

Słabiej spisywały się pary kolportażowe zarządu miejskiego ZMP, bowiem na zapowiadanych 250 par książek udało się zgłosić do kolportażu zaledwie 90 par, spośród których zasługują na wyróżnienie Antoni Jaroszewski z Lic. Komunik., Jan Baranowski z Technikum Budowl., Bolesław Cyreśko ze szk. Techn. Przem. Samochodowego i in. Młodzież SP, która, chociaż nieliczna, lecz z wielkim zapalem zgłosiła swój udział w akcji upowszechnienia książki, dzielnie pomagała zarówno akademikom, jak i zempowcom.

Trzeba podkreślić, że młodzież wzięła udział w akcji bardzo życzliwie i serdecznie, co znalazło m.in. wyraz w gościnnym podejmowaniu kolportażu kawą i ciastkami.

Po tak udanej akcji, młodzież naszego przystąpiła z jeszcze większym zapalem do upowszechniania książki przez obnośny kolportaż i powtórzy go jeszcze niejednokrotnie.

Wieś pomaga miastu Zbiorowe dostawy zboża

(ka) Według ostatnich danych w planowym skupie zboża przoduje powiat Pasłęk. Chłopi tego powiatu wykonali dotychczas roczny plan sprze-

daży zboża w 67,3 proc. Chłopi powiatu Głębokiego zrealizowali 66,5 proc. rocznego planu, a pow. Reszel — 66,2 proc.

Na ostatnim miejscu w skupie zboża znajduje się powiat Pisz. Chłopi tego powiatu wywiązali zaledwie 32,1 proc. planu rocznego. Również słabo wywiązują się z planów sprzedaży zboża chłopi powiatów Olsztyn i Szostyn.

Zbiorowe odstawy zboża zorganizowały ostatnio gromady Lipowiec, Sepno i Myślice pow. Morąg. Na wozach udekorowanych transparentami i hasłami dostarczyli oni do punktów skupu ponad 60 ton zboża, wykonując swoje roczne plany z nadwyżką. W gminie Myślice pow. Morąg 137 dalszych chłopów wykonało swoje roczne plany sprzedaży zboża.

W powiecie Nowe Miasto zbiorową odstawa zboża zorganizowali chłopi gromady Omule. Na 21 udekorowanych wozach dostarczyli oni więcej zboża, niż przewidywał ich plan.

w swolch nadziejach muszą zrozumieć jednak, że oportunizm ich i zacofanie godzi przede wszystkim w nich samych i im tylko szkodzi przyniesie

Wielu chłopów „wrażliwych na wrogą propagandę” rozumiało już tę prawdę. Świadczy o tym suma dziennych wpływów wpłaconych na pokrycie zaległości podatkowych, FOR i Pożyczki Narodowej. W pow. ostródzkim w ciągu jednego dnia chłopci wpłacili do kas państwowych 39.892 zł, a w pow. lidzbarskim — 82.621 zł.

W spłacie podatku gruntowego przodują dotychczas chłopi pow. nowomiejskiego. Wykonali oni swój plan świadczeń na rzecz skarbu państwa w 70,7 proc. W pow. działowskim podatek gruntowy chłopcy spłacili w 68,8 proc., a w węgrowskim w 62,2 proc. W spłacie FOR przodują również chłopi powiatów: nowomiejskiego i działowskiego. Zadłużenia Banku Rolnego spłacono w pow. nowomiejskim w 100 proc., a w działowskim w 87 proc. Cyfry te są wymowne, bo dowodzą, iż chłopcy rozumieją wielkie znaczenie budownictwa socjalistycznego Polski Ludowej.

Olsztyn czei trzydziestą czwartą rocznicę Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej

W przededniu trzydziestej czwartej rocznicy Rewolucji Październikowej odbyła się w sali Teatru im. St. Jaracza w Olsztynie uroczysta akademka.

W przedmowie zaślepił m.in.: I sekretarz KW PZPR ob. Bolesław Bendek, przewodniczący prezydium Woj. RN ob. Mieczysław Moczar, przedstawiciel Armii Radzieckiej płk. Kurakin, przedstawiciel WP, organizacji politycznych i społecznych oraz przodownicy pracy, chłopcy i robotnicy olsztyńskich zakładów pracy.

Referat zasadniczy wygłosił I sekretarz KW PZPR podkreślając, że w Cynie Październikowej klasa robotnicza w pow. olsztyńskim dała państwu ponadplanową produkcję wartości dziewięć i pół miliona złotych.

Także chłopcy nie pozostali w tyle realizując dla uczczenia Wielkiej Rocznic plany skupu zboża i ziemniaków oraz spłacając zaległości finansowe wobec Państwa.

Obserne sprawozdanie z akademii zamieścimy w numerze jutrzejszym naszego pisma.

(1b) Olsztyn uroczysto obchodził rocznicę Wielkiej Rewolucji. Już na kilka dni przed historyczną datą rozpoczęto dekorację gmachów, ulic i placów. Estetycznie jak zwykle udekorowany teatr im. Stefana Jaracza, dworzec kolejowy DOKA, TPPI, komitety Partii oraz piękne i pomysły wystawy „Domu Książki” zdobyły miasto.

Zakłady pracy urządziły akademie i masówki. Szczególnie uroczyste odbyły się akademie w instytucjach finansowych, a m.in. w Narodowym Banku Polskim i Powz. Zakł. Ubezp.

O czym piszą klienci w książkach zażaleń (2)

W ub. tygodniu przejrzyliśmy książkę zażaleń w zakładach zbiorowego żywienia, w bieżącym tygodniu odwidzieliśmy na odmianę kilka sklepów PSS „Mazur”, MHD, Domu Książki itd.

W sklepie Nr. 21 sp. spoż. „Mazur” liczba zażaleń zmniejszyła się w wybitnie i w ciągu rb. jest ich zaledwie kilka. Jest również kilka pochwał i próśb. M. in. klienci proszą o sprzedawanie artykułów atrakcyjnych po godz. 15, aby w ten sposób umożliwić

nabywanie ich przez ludzi pracy. Prośba o sprzedaż masła w mniejszych ilościach jak ćwierć kg. bo przecież nie każdy potrzebuje takiej właśnie porcji, a np. sklepy nie chcą sprzedawać po 10 kg.

Zdarzają się również częste skargi na brak chleba, napoi i artykułów cukierniczych.

Zażaleń na obsługę jest w tym sklepie na ogół mało, a niektórzy klienci chwalią nawet ekspedientki w dziale artykułów spożywczych i pieczywa.

Książka życzeń i zażaleń w sklepie Nr. 8 zawiera jedną tylko prośbę, a mianowicie o sprawne zaopatrywanie sklepu w artykuły pierwszej potrzeby.

W MHD zadajemy się o nieżywnościowy zarządzeniu dyrekcji, która polecała sprzedawanie cukru w dniu 4 bm. (niedziela) tylko po godz. 15-ej. A przecież w tym dniu 90 proc. ludzi nie pracuje.

Kiedy prosiłmy o książkę życzeń i zażaleń w sklepie „Domu Książki” przy pl. Wolności, kasjerka mocno się zdziwiła. „Książka czysta”. Bo istotnie z pracowników „Domu Książki” winni wziąć przykład wszyscy ekspedientki Olsztyna.

Upamiętnienie gości tam stałe. Nic dziwnego, bo przykład daje kierowniczka ob. A. Jasutowiczowa, zawsze uśmiechnięta, grzeczna, b. uczynna. Dzięki takim więc pracownikom „Dom Książki” jest wzorem dla wszystkich ekspedientów naszego województwa.

W OLSZTYNIE

Teatr im. Jaracza — „Zwykły człowiek” premiera — godz. 19.30.

KINA
Awangarda — „S.S. „Orzeł” zaginiony”, prod. radz., godz. 16.30 i 19.
Apteka dyżurna — Społeczna nr 3, ul. Kolejowa 17

Pogotowie ratunkowe PCK — ul. Partyzantów 82, tel. 11-11, 12-44

Druk RSW „PRASA” — warszawska 3/5
2-B-4500F

Sp. pracy „Ogniwo” w Pasłęku nadużywa zaufania

Od grupy uczniów Państw. Technikum Przem. Samoch. w Olsztynie, która odbyła płatną praktykę wakacyjną w Pasłęku, otrzymaliśmy list następującej treści:

W czasie wakacji od 1 do 28 sierpnia br. odbywaliśmy praktykę w spółdzielni pracy „Ogniwo” w Pasłęku. Za praktykę miano nam zapłacić. Otrzymałmy zaliczkowo po 200 zł na osobę. Resztę mieliśmy otrzymać po skończeniu praktyki, lecz dotychczas nie przysłało nam ani grosza.

We wrześniu udaliśmy się do spółdzielni z zapytaniem, kiedy otrzymamy resztę należności. Wówczas ob. Jan Wonka, kierownik techniczny oświadczył, że po pierwszym przesła-

nam pieniądze pocztą. Od tego czasu mija już drugi „pierwszy”, a pieniędzy jak nie ma tak nie ma.

Uczniowie Kl. IIIa Państw. Technikum Przem. Samochodowego Olsztyn al. Wolności Polskiego 17 Władysław Derewonko Janusz Janicki Leonard Nuwel

Takie nadużywanie zaufania uczniów-praktykantów jest niedopuszczalne. Skoro praktyka była płatna, należy słuszny zarobek natychmiast wypłacić. Sądźmy także, że obecnym wypląt „po pierwszym” stosowanymi przez sp. pracy „Ogniwo” w Pasłęku zainteresują się również jej władze nadrzędne

Red.

„Warszawa” i „Lublin” już na taśmie

Ruszył Kombinat w Piotrkowie, rusza taśmowiec w Szczecinie

Żerań chlubnie wypełnił zobowiązanie

Po nocnej pracy — wszystko gotowe

(Dalekopisem od naszego specjalnego wystannika)

To był 1949 rok, rok otwarcia W—Z-tu, gdy na Pierwszej Warszawskiej Konferencji PZPR poświęconej rozwojowi nowej Warszawy Prezydent Bierut powiedział m. in.: „Na płaskach Żerania zbudowana będzie fabryka samochodów, duma przemysłowej stolicy”. Nie długo potem załudni się żerańskie wydmy. Zaczęło się...

Trzeba wspomnieć te chwile sprzed dwóch lat, wypełnionych po brzegi walką o Polskę przemysłową. Walka, która toczyła się i trwa nadal we wszystkich zakątkach Polski — od Swinowca po Tychy, od Karkonoszy po Lublin. A trudno jest przebiec pamięć ubiegłego lata żerańskiej pracy: zmatawały ją stara fotografia. A jednak ożyły, ożyły w słowach przemawiających na akademii w FSO w dniu rozpoczęcia produkcji. Zatarły wspomnienia stany znowu wyraziły i barwnie przed oczyma robotników — tych najstarszych, jak Brodacz czy Szczepkowski, którzy pierwsze łopaty piasku wyrzucali z wykopów pod hale fabryczne, i tych młodszych, którzy później na Żerań przyszli.

„ŻERAŃ GOTÓW DO PRACY”

Wspomnienia powróciły — we wtorek, w przeddzień święta Rewolucji, gdy dyrektor naczelny FSO — Halak meldował wicepremierowi Mincowi i Korzyckiemu oraz Marszałkowi Rokossowskiemu — „Żerań gotów do pracy”, gdy pięć lat później, pięknym wozem otwierało żerańską produkcję, gdy przewodniczący Rad, Zakładowej oznajmił setkom zgromadzonych w hali robotników o zwycięskiej realizacji zobowiązań październikowych Żerania, o przybliżeniu o 55 dni rozpoczęcia produkcji „Warszawy”.

Punktualnie o godz. 14-ej, we wtorek 6 listopada, w obecności dostojników państwowych, przedstawicieli Partii — członków Biura Politycznego KC PZPR Mazura, Nowaka, Ochabę — przedstawicieli stronnictw politycznych i organizacji społecznych, chargé d'affaires ZSRR w Polsce Żaikina, członków delegacji radzieckiej WOKS i zespołu radzieckich specjalistów, którzy pracowali przy montażu urządzeń w FSO, pięć „Warszaw” ukończyła ostatnią próbę techniczną. Każdy wóz witaly długie, gorące oklaski, odbijały się echem w potężnej, białej hali pod mozaiką fluorescencyjnych lamp.

Niezwykle serdecznie przyjmują zgromadzeni przemówienie przewodniczącego ekipy rzeczoznawców radzieckich inż. Czumałowa.

„Grupa radzieckich specjalistów — powiedział m. in. — pozwala żałogę FSO, robotników i inżynierów rodzającego się polskiego przemysłu motoryzacyjnego. My, inżynierowie radziecy będziemy pomagać Wam nadal, aby Wasz kraj produkował tyle samochodów, ile potrzebuje”.

PRZEMÓWIENIE MIN. TOKARSKIEGO

Dziś w Waszej fabryce — powiedział min. przemysłu ciężkiego Tokarski — została dzięki Waszemu wysiłkowi włączona do produkcji hala montażowa, w której będzie się montować samochody „Warszawa”, oparte na licencji radzieckiej na wzór znanego w Polsce, wypróbowanego samochodu radzieckiego „Pobiada”.

Doceniamy Wasz wysiłek i wkład w dzieło realizacji zadań budowy i uruchomienia pierwszej części Fabryki Samochodów Osobowych. Prezydent RP Tomasz Bolesław Bierut odznał 94 robotników, techników, inżynierów spośród Waszego kolektywu wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Przedownikom FSO przyznane zostały nagrody pieniężne łącznie w sumie 485 tys. zł.

Wiadome jest — mówił dalej minister — że projekt techniczny fabryki i jej poszczególnych wydziałów produkcyjnych został wykonany przez specjalistów radzieckich. Wiadome jest, że decydujące, najbardziej skomplikowane maszyny i urządzenia, ko-

nieczne dla Fabryki — otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego.

Pozwólcie Towarzysze wyrazić z tej trybuny w imieniu żałogi FSO, w imieniu Rządu Polski Ludowej na sze najgorętsze podziękowanie i po zdrowienie Wielkiemu Przyjacielowi Polskiego Narodu, Wodzowi mas pracujących całego świata Towarzyszowi Stalinowi. Pozwólcie — wyraził najserdeczniejsze podziękowanie Rządowi Radzieckiemu.

Pozwólcie — wyraził podziękowanie i pozdrowienie robotnikom i inżynierom Zakładów im. Mołotowa w mieście Gorki. Pozwólcie — wyraził podziękowanie pracownikom Radzieckiego Min. Przemysłu Samochodowego i Traktorowego za okazaną pomoc przy budowie i uruchomieniu naszej, nowej Fabryki Samochodów Osobowych.

Kończąc przemówienie min. Tokarski powiedział:

„Przed żałogą FSO — przed kierownictwem Fabryki stoi trudne, odpowiedzialne i zaszczytne zadanie: zakończyć budowę Fabryki, uruchomić wszystkie działy produkcyjne i działy pomagające, opanować produkcję wszystkich części do samochodów. Zadanie to należy wykonać w ciągu przyszłego roku i całkowicie zakończyć w r. 1952.

Uczmy się — powiedział — od ludzi radzieckich, zrodzonych przez Wielką Rewolucję Październikową, wychowanych w bojach, w pracy i nauce przez Wielkiego Stalina, przez sławną Partię Bolszewicką”.

Wicepremierzy Minc i Korzycki oraz Marszałek Konstanty Rokossowski w chwilę później złożyli podpisy w pamiątkowej księdze fabryki, w pierwszym dniu jej wielkiego święta.

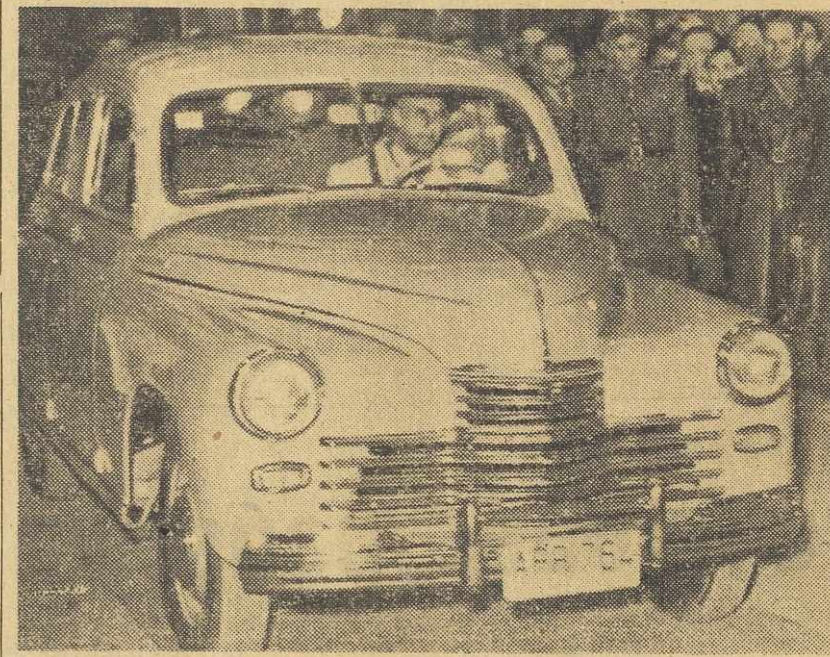
Przed żerańską fabryką stoją wielkie zadania — dalsza rozbudowa, przekształcenie FSO z montowni jaką jest obecnie w zakład całkowicie i samodzielnie produkujący wszystkie części samochodu. Zakończenie budowy fabryki i rozpoczęcie pełnej produkcji przewidziane jest już w końcu 1952 roku.

OLBRZYMA POMOC RADZIEKA

Termin ten byłby nie do pomyślenia, jak również niebezpieczne by-

ło dotychczasowe dzieło — pierwsze wozy zmontowane w Polsce, gdyby nie olbrzymia pomoc radziecka, z której właśnie narodził się żerański kombinat i dzięki której już w 1953 r. będziemy całkowicie w kraju mogli wykonywać samochody, polskie samochody, oparte na doświadczeniach i licencjach radzieckiej „Pobiedy”.

Z ZSRR otrzymaliśmy nie tylko doskonale nowoczesne urządzenia, dokumentację budowy fabryki i dokumentację procesu produkcji, ale również stamtąd przybyła na Żerań ekipa specjalistów, którzy wszechstronną radą i pomocą służyli naszej żałodzie. Byli zawsze tam, gdzie powstawały największe trudności, gdzie było najciężiej polskiej żałodzie. O nich to tak często i tak serdecznie mówili wczoraj na Akademii robotnicy i inżynierowie. Im przede wszystkim dziękowali za braterski trud, za długie dni wspólnej pracy. Dni, których owocem jest pierwsza „Warszawa” — symbol robotniczego zwycięstwa i braterskiej przyjaźni. (Jaz)



Jazem z pięciu pierwszych wozów, które zeszły we wtorek z taśmy montażowej na Żeraniu.

Wtorek godz. 16 — przedziałnia produkuje

(Telefonem od specjalnego wystannika)

z zachodu nazywali niemożliwością stało się realne.

Mówił o tym dyrektor nowych Zakładów S. Markowicz, składając meldunek o wykonaniu przez żałogę zobowiązań październikowych.

— W końcu lutego b.r. — mówi dyrektor — rozpoczęliśmy montaż przedziałni średnioprędną. Zagraniczni fachowcy zainicjowali, że montaż poszczególnych działów potrwa 9 miesięcy. Kiedyś my postawili im termin 3 miesiące, wysłaliśmy nas. Montaż ruszył jednak w takim tempie, że pobił dotychczasowe normy 3 i 4-krotnie. 22 lipca ruszyła i część zakładów, przedziałnia średnioprędną.

Przemawiają przodownicy pracy. Monterka Stanisława Adamus, brygadziści Chaladaj wyrażają w imieniu żałogi serdeczne podziękowania towarzyszom radzieckim za pomoc w pracy.

— Były trudności — mówi St. Adamus — ale pokonywaliśmy je dzięki pomocy fachowców radzieckich. Zapalił nasz czepaliśmy i stąd, że pracujemy dla pokoju, dla socjalizmu, dla rozkwitu naszej Ludowej Ojczyzny.

POMOC W BUDOWIE, MONTAŻU I OBSŁUDZE

W swym przemówieniu minister przemysłu lekkiego Stawiski podkreślił ekonomiczne znaczenie nowych zakładów dla okolicznych wsi

podpiotrkowskich, których ludność znajduje tu w zakładach zatrudnienie. Jeszcze raz podziękował specjalistom radzieckim za pomoc w budowie zakładu, za pomoc przy ich obsłudze.

Nastąpiła uroczysta chwila dekoracji Krzyżami Zasługi. 5 Złotych Krzyży zawisło: na piersiach dyrektora Zakładu Markowicza, gl. inżyniera F. Ustaszewskiego, inż. S. Iwanowa, majstra A. Mrówki i betoniarza St. Goldyna. 5 Srebrnych i 15 brązowych Krzyży ozdobiło piersi zasłużonych pracowników, a 11 przodujących robotników otrzymało odznaki przodowników pracy. Przyznano również 225 nagród pieniężnych.

Rozmawiamy z odznaczonymi. Oto brygadziści Chaladaj. Wysoki kości sty o wystających nieco kościach po liczbowych i twardych dionach. Przed wojną najczęściej bezrobotny, rzadziej — popychadło w różnych warsztatach. Po wojnie pełen wytrwałości i hartu robotnik, którego zdolności wyzwoilił piotrkowski kombinat Chaladaj sędzi zawsze na najbardziej zagrożone odcinki, pracował o tąd, póki niebezpieczeństwo zarwania planu nie zostało usunięte. Stoi teraz obok drugiego odznaczanego Krzyżem Zasługi, jasnowłosego Kędziory, z którym nieraz na budowie stacjali zacięte walki o pierwszeństwo, o lepsze wyniki pracy. Uśmiechają się teraz do siebie i wspominają tamte chwile, gdy rewelacyjną kombajn budowlany z ZSRR przy ich ofiar-

Lublin, 6 listopada.

Ostatni zacięty pół, z czasem, z niewprawnymi jeszcze, nie przywykły mi do nowych narzędzi i nowych czynności rękami. Godzina 7. Za oknem dzień zwycięstwa nocną mgłą. Już dawno powinni iść do domu. Lecz nie — oni znowu pochylają się nad swoją robotą. Dzień i noc leje się spod wysokich stropów na mrowisko ludzkie olśniewające światło neonów, dzień i noc, bez przerwy bije pod wysokie stropy potężny huk, zgrzyt i szcęk narzędzi, raz po raz znad wysokiego belkowania wytryska fontanna iskieł, miga olśniewający błysk spod rąk spawaczy.

Strażnik stojący przy wejściu do hali przekrzykuje hałas w ucho robotnika.

— Zdażycie? Czy zdażycie?!

Robotnik nie mówi. Szkoda słów. Pokazuje tylko sunące po wiszącym belkowaniu jakieś urządzenie pękate i czerwone — elektrociąg. A niżej na

stalowych linach płynie lekko, jakby nie więcej ważyła niż piórko, wielka stalowa rama podwozia. Jeszcze sekunda, jeszcze kilka centymetrów i rama „siada” na taśmie.

Robotnik mruży znacząco oko do strażnika. Ma to znaczyć: „No, widzisz bracie! A ty pytasz czy zdażymy...”

DRZA RĘCE PRZY PIERWSZYCH SRUBACH

Nad ramą pochylają się już zgodnie Dziełowska i Mulak, dwie młodziutkie dziewczyny z kluczami i śrubami w ręku. Coś tam majstrują, ruchy ich rąk są trochę niewprawne. Trochę jakby drżą — może to trema?

Ale już skończyły. Pierwsze śruby w podwoziu pierwszego samochodu ciężarowego „Lublin” zostały przykręcone. Taśma drgnęła, powolutku posuwa się naprzód... Znowu zaszumił czerwony bąk dźwigu — znowu coś wolno siada na ramie — to tylny most.

A taśma płynie. Znowu szum i przednia oś tkwi na swoim miejscu. Z każdą minutą wrastają w stalową ramę podwozia jakieś śrubki, kółka, rurki, skomplikowane części. A za nią już płynie taka sama rama druga, trzecia, czwarta...

Im bardziej zapełnia się taśma, tym żywiej płoną oczy robotników. Ogarnia ich zdumienie, podziw... — Patrzcie, przed chwilą jeszcze ta taśma była pusta. Patrzcie, jak szybko rośnie nasz pierwszy samochód...

Jan Skassa, majster odcinka montażu silnika, sam pilnuje, aby dobrze umieszczono srebrny motor — serce „Lublina”, wykonane rękami radzieckich ludzi w fabryce im. Mołotowa.

— Nie tak, kolego... z drugiej strony... no, śmiało, śmiało — zachęca i pociąga ciępliwie...

Skassa był w Związku Radzieckim w fabryce samochodów w mieście Gorki. On to przekazywał zdobyte wiadomości swoim kolegom. Widzę, jak uważnie śledzi każdy ruch rąk Podlekiej, Mulakówny, Kołtuniukówny, młodzieńców 17 i 18-letnich dziewcząt, które jeszcze niedawno jako sprzątaczkę umiały posługiwać się tylko szcztoką i ścierką, a dziś coraz wprawniej chwytają za klucz elektry-

czny. Widzę, jak poprawia precyzję i celowość ruchów rąk młodych chłopaków, rąk zgrubiałych od junackiej łopaty.

Piwoński i Kulakowski także byli w Związku Radzieckim. Co chwila powtarzają:

— Rece, złote ręce mają ludzie z Gorki... Zebyscie widzieli, jak to oni pracują...

„JAK ZROBIMY, CO TRZEBA...”

Gdy przechodzą wśród pracujących, trudno mi jest odróżnić jednych od drugich, choć jeden ma już siwe włosy, a drugi bujną blond czuprynę, jeden ma zmarszczki na twarzy, a drugiemu ledwie widać się sypie. Ten się nazywa Kubica, tamten Gładysz, inny Graniczka — wszyscy są jednakowo dziś młodzi, jacyś radosni, jednakożo zdumieni. Gdy pytam, o której godzinie kończą dziś pracę — Jak zrobimy, co trzeba — odpowiadają.

— Są u nas i tacy — mówi z dumą sekretarz org. podstawowej — że 24, a nawet 36 godzin nie odciją od warsztatu. Tak się zawezmą, że ani ich nie mówić nie można do odpoczynku. „Skończcie, to będę spał” — odpowiada taki. I co z nim zrobić?

I rzeczywiście — choć okna przysłoniły się już granatami wieczoru i jaśniejszy zabiły neony w dziale mechanicznym, nikt tego nie dostrzegł.

Kazimierz Smolacz pochyla się nad tokarnią. Spod jej ostrza tryska srebrno-błękitną strugą metalowy wir. Smolacz tak samo uważnie, jak przed pięciu godzinami, naciska sprzęgło.

Teraz widać, „czujnik” do otworu wytoczonego w kole zębatym. Siedzi z uwagą, jak chybocze się wskaźówka. — Jest. W porządku. Dokładność 0,01 mm.

Smolacz pracuje w brygadzie miodziowej i tak jak reszta jego kolegów wyrabia przeciętnie 200 proc. normy.

— To dla naszego „Lublina” — wyjaśnia.

I szybkim ruchem wsuwa pod beret jasne, jak ojcowskie żyto z 3-hektarowego pola, włosy.

Marian Dzioba (ZMP-owiec) swoje wysokie przekroczenie normy tłumaczy po prostu — Widzicie, my tu w warsztacie tworzymy zaplecze hali montażowej. Gdyby nie te moje kulce, które wytaczam...

Rozumiemy. „Ziarno do ziarna — zbierze się miarka”. Śrubka do śrubki — powstaje samochód.

A Graniczka, spawacz, aby dołożyć swoją śrubkę, także zapomniał o jedzeniu i opoczynku. Usiadł więc w jakiejś dziwnej pozycji wysoko pod stropem i wtapia w bieżnię transportera do podawania swoje 250 proc. normy.

A Gładysz, Zając, Adamczuk, a setki innych robotników, majstrów, a inżynierowie, dyrektora... wszyscy tak samo. Każdy do swoim odcinku, na swoim stanowisku przeciąga czas, przybliża wielką uroczystą chwilę, kiedy pierwszy ciemno-zielony wóz opuści taśmę, hale i ludzi, którzy go tworzyli rękami, głową i sercem. I powiecie polskimi drogami do zakątków kraju swój pierwszy najcenniejszy ładunek — zapal, ofiarności i twórczą radość ludzi pierwszego „Lublina”. J. Pietróń

RADIO

na dzień 8 listopada 1951 r. (czwartek)

Na 1132 m.
Program dnia 5.55 15.25 Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.55 12.04 15.00 20.00 23.00
5.10 Koncert poranny 6.05 „Od menueta do tanga” 6.35 Pieśni masowe różnych narodów 7.20 Muzyka 8.00 Koncert muzyki hiszpańskiej 9.15 Muzyka rozrywkowa i taneczna 10.00 „W rocznicę śmierci Piotra Skłodowskiej” — aud. 10.20 Utwory symf. J. Haydna 11.00 Muzyka 11.15 Muzyka i aktualności 12.15 Muzyka 16.20 Koncert 17.00 Skrzynka ogólna 17.15 Koncert muzyki radzieckiej 18.00 Z kraju i ze świata 18.20 Śpiewa Tino Rossi 19.00 Język rosyjski 20.30 Koncert 20.50 „Arcydzieła muzyczne są dla wszystkich” — aud. si. muz. 21.30 Na 1137 m.
Program dnia 6.00 13.25 Wiadomości 5.05 6.30 7.55 17.00 21.00 23.50

6.15 Melodie ludowe 6.30 Koncert 7.20 Muzyka 14.15 Muzyka 14.50 Koncert 15.30 Aud. dla dzieci 16.00 Wschodnia Radiowa 16.20 Dziennik warszawski 16.35 Muzyka taneczna 17.05 Odpowiedzi „Fall 49” 17.15 Dla każdego coś miłego 18.00 Radiowy konkurs chórów 18.30 Wschodnia Radiowa 18.50 Ekspres Radiowy 19.10 Utwory J. S. Bacha 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 Rosyjska muzyka operowa 20.40 Muzyka 21.30 Utwory fortepianowe 21.50 „Wspomnienia robotnika tureckiego” — recenzja fragm. książki M. Montagna 22.10 Koncert 22.55 Muzyka na dobranoc

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

NA FALACH NASZYCH PRZYJACIÓŁ

Moskwa w języku polskim 25, 31, 42, 256, 1068 m.
Audyje: 11.15 17.30 21.30—23.00 Koncert Moskwa 1935, 1734, 433 m.
13.45 Program dnia 17.50 Transmisja z opery lub teatru 22.05 Koncert

FACHOWCY POSZUKIWANI

WYKWAŁIFIKOWANYCH KOWALI zatrudni „SPOŁ. DZIELNIA PRACY WYROBÓW METALOWYCH „MECHANIK” w Radomiu, ul. Dębowa Nr 4 Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K 837

Ogłoszenia drobne

OGŁOSZENIA DROBNE PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCTOWE W CAŁYM KRAJU

NAUKA
Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163 B 734-0

ZGUBY
Zgubiono książeczkę wojenską wydaną przez WKRCzęstochowa, dowód kup na rower oraz listopadowy bon towarzyszący na nazwisko Janus Stefan, wieś Lgota. 11557-1

Zgubiono dokumenty: dowód tożsamości nr 51/48 wystawiony przez zarząd miasta Białogard, kartę rejestracyjną R.K.U. Elk, na nazwisko Nadolny Aleksander urodzony 21. XI 1914 roku. Prusy Wschodnie. 744-1

Skradziono książeczkę wojenską wydaną przez R.K.U. Radom, świadectwo szkolne, świadectwo praktyki nazwisko Figarski Roman. 866-1

Zgubiono kartę meldunkową VI 9688 wydaną przez prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ornie, Paupil Agnieszka. 1015-0

Zgubiono książeczkę wojenską oraz kartę meldunkową na nazwisko Poleć Bronisław, zam. Wólka AB gm. Brzeźnica pow. Kozienice. 863-1

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez przydział Gminnej Rady Narod. Lipsko na nazwisko Jadwiga Gawlik, Józefów p. Lipsko n/Wisłą. 865-1

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Olszewska Barbara, Radom, Skłodowska. 864-1

Zgubiono przepustkę Z. W. A. T. T. 9. Dryński Edmund Radom. 867-1

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez Zarząd Miejski Radom, nazwisko Duhrasiewicz Andrzej. 868-1

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Misiewicz Katarzyna. 869-1

Nasz wystannik telefonuje ze Szczecina

Węglowiec zdał egzamin

SZCZECIN (ob. wł.). Wiatr rozkładał wiszące w górze latarnie pływającego dźwigu DP-16, który też został zaprzęgnięty do pracy — tym razem pogłębiacza. W świetle tych lamp na taśmie wiodącej na wieżę, po której za kilkanaście godzin popłynie węgiel z szybkością 700 mtr. na minutę, wyraźnie teraz bieje napis... „Ku czci 34 rocznicy”.

Dla uczczenia tej Październikowej Rocznic robotnicy szczecińscy podjęli się do terminu montażu tego skomplikowanego mechanizmu wprowadzić własną podyktowaną robotniczą ofiarnością poprawkę o całe 54 dni.

Z powodu braku miejsca następny odcinek powieści zamieścimy w numerze jutrzejszym

Początek generalnej próby. Zamilkły nawet okrzyki marynarzy, słychać tylko gwizdek sygnalizacyjny i zniekształconą przez megafon krótką komendę. Wciągnięte na niewydziałnych linach wagony wjechały do bebną, a wywrotnica ze zgrzytem przechyla się w bok. Głuchy turkot oznajmia, że węgiel zsypuje się na taśmę zbiorczą. Ostry świst i oto płynie w górę taśma z węglem.

WĘGLOWIEC RUSZYŁ

W blednym mroku ludzie mają poszarzałe twarze i blyszczące oczy. Ten i ów przypominał sobie, że od południa wczorajszego dnia nic nie jadł i biegnie teraz truchtem do jednego z kiosków spożywczych. Warkoczą motory rozejdzających się samochodów. Kierownicy brygad zapędzają ludzi: — „no idźcie trochę się przespać”. (hb)



Na zdjęciu: Inżynier radziecki Siergiej Fokin i naczelny inżynier Adam Niezrecki sprawdzają nowo zmontowaną samoprzężnicę obróbkową w Piotrkowskim Kombinate.

Foto CAF.